

# WIADOMOŚCI SPORTOWE



S I E R P I E Ń 2 0 1 3



*Witamy na XVI Ogólnopolskich Igrzyskach LZS w Elku!*

## Z kart historii igrzysk LZS

15 lat temu, w 1998 roku, ogólnopolskie igrzyska odbyły się także w Polsce północno-wschodniej, czyli w Suwałkach. Były to igrzyska numer dwa. Patronat nad nimi przyjął ówczesny prezydent RP, Aleksander Kwaśniewski, a gośćmi zawodów byli m.in.: sekretarz



stanu w kancelarii Prezydenta Ryszard Kalisz, śp. Andrzej Lepper, władze woj. suwalskiego i przedstawiciele najważniejszych instytucji związanych z rolnictwem. W zawodach startowało prawie 2500 uczestników. Klasyfikację wojewódzką wygrał Białystok, przed Olsztynem i Suwałkami (obowiązywał jeszcze stary podział administracyjny kraju), czyli górą północno-wschodnia Polska.

Wtedy jeszcze w programie igrzysk był sport wyczynowy. Prym wiodli w podnoszeniu ciężarów Waldemar Kosiński (LKS Światowid Myszków), Tadeusz Drzazga (Mazovia Ciechanów), Beata Prei (LKS Grom Więcbork), w lekkiej atletyce – Krystyna Danilczyk Zabawska (Podlasie Białystok), Magdalena Czeńska (LKS Ziemia Pucka), Wioletta Potępa (WMKS Płońsk), w kolarstwie brylowali zawodnicy Pacificu Toruń – Paweł Zugaj, Dariusz Kapidura, Marek Maciejewski, w zapasach – Edyta Witkowska (Platan Borkowice) i Marta Wojtanowska (Bizon Milicz), wśród juniorów duże wrażenie zrobił Marcin Chiliński również z Bizonu Milicz. W tenisie stołowym piłeczkę odbijali wtedy skutecznie wówczas juniorzy, dziś znakomici seniorzy



Monika Pietkiewicz (UKS Stawiguda), bracia Bartosz i Błażej Osuchowie (Odra Księginice). W duathlonie triumfowała Ewa Dederko z Kmicica Częstochowa. W programie było nawet pływanie, w którym wystartowało 40 zawodników i zawodniczek. A wszystko relacjonował dla Polskiego Radia redaktor Henryk Urbaś.

W blok rekreacyjnym wystartowało



Drodzy Uczestnicy Igrzysk,  
Szanowni Przyjaciele i Sympatycy Sportu  
oraz Ludowych Zespołów Sportowych!

*Citius, altius, fortius – szybciej, wyżej, silniej – głosi dewiza Igrzysk Olimpijskich.*

*Wiem, że wszyscy uczestnicy naszych igrzysk, w imię szczytnych idei sportowej rywalizacji, będą dążyć do jej realizacji. Szybciej by być niepokonanym. Wyżej by zdystansować rywali. Silniej, by pokonać również własne ograniczenia.*

*Wszystkim rywalizującym chciałbym także powiedzieć, że jeśli wystartowałeś i dotarłeś do mety masz prawo czuć się zwycięzcą.*

*Sportowym zmaganiom towarzyszą ogromne emocje. Motywują do działania, wysiłku, dawania z siebie wszystkiego. W czasie rywalizacji zawiązują się także piękne znajomości oraz przyjaźnie ponieważ nic tak nie łączy, jak sport.*

*Serdecznie witam wszystkich uczestników XVI Ogólnopolskich Igrzysk LZS w imieniu Rady Głównej Krajowego Zrzeszenia LZS, władz państwowych i samorządowych województwa warmińsko – mazurskiego, a także miasta Elk i powiatu elckiego.*

*Dziękuję wszystkim – uczestnikom i organizatorom – za wysiłek oraz zaangażowanie, a nagrodą za nie niech będzie zaszczyt współtworzenia sportowej historii Igrzysk LZS.*

Przewodniczący  
Rady Głównej Krajowego Zrzeszenia  
Ludowe Zespoły Sportowe  
Władysław Kosiniak-Kamysz



Drodzy Przyjaciele,  
Sympatycy Ludowych Zespołów Sportowych  
Szanowni Uczestnicy Igrzysk

*W imieniu własnym oraz Warmińsko-Mazurskiego Zarządu LZS miło mi powitać, na mazurskiej ziemi, uczestników Ogólnopolskich Igrzysk LZS, sympatyków sportu, kibiców oraz wszystkich gości, którzy odwiedzili nasz przepiękny region.*

*Drodzy zawodnicy, jesteście najlepszymi z najlepszych. Każda reprezentacja by tu być, przebrnęła przez kolejne etapy eliminacji, by móc reprezentować swój region. Wszystkim serdecznie gratuluję tego sukcesu.*

*Igrzyska zawsze były okazją do prezentacji dorobku sportowego i turystycznego Zrzeszenia LZS. Ale dla nas to przede wszystkim święto. Święto sportu, zdrowej rywalizacji, zmagania w duchu fair play. Specyfiką tych igrzysk jest fakt, iż ich uczestnicy poza dążeniem do najlepszych wyników, nie zapominają o rekreacji, wspólnej zabawie oraz zacieśnianiu więzi międzyludzkich. Mam nadzieję, że wielu z Was wyjedzie stąd nie tylko z medalami i trofeami ale też nowymi znajomościami, bogatsi w nowe doświadczenia. Dla nas sport poza wynikami to również wychowanie i kształtowanie postaw. Wierzę, że te Igrzyska upłyną właśnie w tym duchu.*

*Wszystkim uczestnikom życzę jak najlepszych wyników sportowych. Trenerom satysfakcji z występów podopiecznych. Nam wszystkim wspaniałej zabawy, mnóstwa pozytywnych emocji i niezapomnianych wrażeń z pobytu w Elku. Mam nadzieję, że te Igrzyska na długo utkwą w Waszej pamięci, a urok tej ziemi i życzliwość gospodarzy będzie powodem, by częściej odwiedzać nasz region.*

Przewodniczący Warmińsko-  
Mazurskiego Zarządu LZS  
Marek Konopka  
Senator RP



**Szanowni Państwo,  
Organizatorzy, Uczestnicy i Kibice  
Ogólnopolskich Igrzysk LZS w Elku**

*Życie ludzkie to jakby olbrzymie zawody sportowe, których jesteśmy zarówno uczestnikami, jak i widzami – powiedział kiedyś Antoni Gołubiew, polski pisarz, publicysta i historyk. Na pewno sport pozwala na życie szczęśliwsze, bardziej spełnione i na nieskrępowane przeżywanie piękna. Właśnie o to piękno warto dbać z niezwykłą troską, zwłaszcza że szukanie sił fizycznych poprzez rozwój duchowy to wartość uniwersalna.*

*Jestem przekonany, że te wartości są Wam bliskie i ich poszukujecie, uprawiając sport. Sam przy wielu okazjach namawiam do uprawiania aktywności – do ćwiczeń, do startu w zawodach, do rozwijania swoich pasji. Sprawdzajcie się w zdrowej, dobrej rywalizacji. Uczcie się też odpoczywać aktywnie i namawiajcie do tego rodziców i przyjaciół, bo łączenie wypoczynku z aktywnością sportową to warunek zachowania zdrowia, pełni sił do pracy i dostrzegania piękna życia.*

*Witając Was serdecznie na Warmii i Mazurach, w jednej z najpiękniejszych krain w Polsce i Europie, namawiam nie tylko do obcowania z pięknem naszej unikalnej przyrody, ale także do znalezienia chwili, by zapoznać się z bogatym dziedzictwem historycznym i kulturowym naszej ziemi. I do miłych powrotów na Warmię i Mazury.*

**Jacek Protas  
Marszałek Województwa**



**Szanowni Uczestnicy Igrzysk,  
Drodzy Przyjaciele i Sympatycy  
Ludowych Zespołów Sportowych**

*Serdecznie witam i pozdrawiam wszystkich uczestników Finałów Ogólnopolskich Igrzysk Zrzeszenia Ludowych Zespołów Sportowych w Elku.*

*Igrzyska sportowe mają swoją wielowiekową tradycję. Zawsze przyświecało im hasło szlachetnego współzawodnictwa i braterstwa wszystkich uczestników.*

*Ludowe Zespoły Sportowe mogą poszczycić się także długoletnimi osiągnięciami w upowszechnianiu i rozwijaniu kultury fizycznej oraz sportu. Od ponad 60 lat przyciągają na boiska i hale sportowe setki tysięcy dzieci, młodzieży i dorosłych mieszkańców wsi i małych miasteczek.*

*W różnych kategoriach wiekowych o tytuły mistrzów LZS walczą dziś zawodnicy wielu dziedzin: lekkoatleci, kolarze, zapaśnicy, łucznicy, ciężarowcy, tenisiści i kajakarze. Wielu z nich to czołowi zawodnicy w kraju.*

*Jednak dzisiejsze Igrzyska to nie tylko rywalizacja sportowa, to także okazja do aktywizacji osób niepełnosprawnych oraz popularyzacji różnych form rekreacji, turystyki i wypoczynku.*

*Zawodnikom życzę sukcesów sportowych, trenerom zadowolenia z podopiecznych, a organizatorom, gospodarzom satysfakcji ze wspaniałej imprezy. Wszystkim wcielania w życie ideałów twórcy nowożytnych igrzysk Pierre'a de Coubertina, który uważał sport nie tylko za środek hartowania ciała, ale przede wszystkim za uniwersalną metodę wychowania współczesnego człowieka w duchu pokoju.*

*Jako Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi będę wspierał rozwój kultury fizycznej i sportu realizowany przez Zrzeszenie Ludowych Zespołów Sportowych.*

**Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Stanisław Kalemba**

## Z kart historii igrzysk LZS

400 dojrzałych kobiet i mężczyzn, którzy potraktowali swoje występy sportowe jako świetną zabawę. Co ciekawe gospodarz dzisiejszych igrzysk, czyli ogólnie rzecz ujmując Olsztyn, zajął w przeciągnięciu liny trzecie miejsce, ale tylko dlatego, jak skarżył się wówczas Bogdanowi Latuszkiewiczowi, **Ludwik Jaczun** – Nasi rywale założyli buty strażackie i nie ślizgali się na mokrej murawie, a ponadto ja nie startowałem.

Wtedy też wśród uczestników sportową sylwetką i sprawnością wyróżniał się poseł **Eugeniusz Kłopotek**, który startował w podnoszeniu ciężarka (zajął 5. miejsce), skakał w dal z miejsca, rzucał piłką do kosza.

Na polu namiotowym rozbiło się wówczas prawie 200 turystów z 27 województw. Rywalizowali w 4 konkurencjach.

A ówczesny urząd wojewódzki w Suwałkach ufundował dla 8 najlepszych drużyn wojewódzkich... „Włócznie Jacekwingów”.

**Zapraszamy na  
XVI Ogólnopolskie Igrzyska  
Ludowych Zespołów Sportowych  
Elk 29-31 sierpnia 2013**

Patronat Honorowy:

Minister Pracy i Polityki Społecznej  
**Władysław Kosiniak-Kamysz**



Ministerstwo Pracy  
i Polityki Społecznej

Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
**Stanisław Kalemba**



Marszałek Województwa  
Warmińsko-Mazurskiego  
**Jacek Protas**



Patroni medialni:



Impreza dofinansowana przez  
Ministerstwo Sportu i Turystyki





Choć program igrzysk jest niezwykle napięty, może niektórzy uczestnicy igrzysk, znajdą chwilę na spacer po pięknym mieście Ełku. Co warto zobaczyć i co warto wiedzieć?

Ełk to blisko 60-tysięczne, trzecie co do wielkości miasto woj. warmińsko-mazurskiego. Stolica subregionu mazurskiego i regionalny ośrodek rozwoju. Dookoła miasta ścielą się połacie lasów, w tym prawie dziewiczy Bór Ełcki, ale przede wszystkim jest tu woda: strumienie, rzeki i czyste jeziora, a nad jeziorami piaszczyste plaże. Z powodzeniem można tu uprawiać żeglarstwo, a kajakiem dopłynąć aż do Biebrzą.

Wzdłuż Jeziora Ełckiego rozciąga się pięknie zagospodarowana promenada, przy której skupia się towarzyskie i kulturalne życie miasta. Puby i restauracje (niektóre usytuowane na wodzie) konkurując ze sobą, zapewniają różnorodność rozrywek i propozycji kulinarnych. Nie ma tygodnia by w okresie wiosenno-letnim nie odbywały się tu jakieś ciekawe imprezy kulturalne i sportowo-rekreacyjne. Jest tu ścieżka dla rowerzystów i rolkarzy. Siedem kilometrów pełnych wrażeń.

Warto przejść ścieżkę historyczno-turystyczną by zapoznać się z pogmatwaną i ciekawą historią tego miasta. Ełk powstał w 1425 roku w pobliżu zamku krzyżackiego wznoszącego się na zgliszczach dawnego grodziska plemiennego pogańskich Jaćwingów. Na trasie ścieżki znajduje się 20 obiektów, m.in.: wieża ciśniów wzniesiona w 1895 roku, most na rzece Ełk, katedra św.

Wojciecha Biskupa i Męczennika czy prawie 100-letnia kolejka wąskotorowa. Ełcka Kolejka Wąskotorowa prowadzi do urokliwej wsi Sypitki, idealnego miejsca na rodzinne pikniki i imprezy integracyjne. Przy ulicy Wąski Tor, skąd rusza, warto też zobaczyć Muzeum Kolejnictwa i Skansen Pszczelarski.

A jak wygląda baza sportowa? Działa tu Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji, a przy nim: Park Wodny z basenem sportowym i basenem rekreacyjnym wyposażonym w masaże wodne, wodospady, siłownię, liny do wspinaczki tzw. małpi gaj, trzy różne sauny, grotę lodową; Plaża Miejska, Stadion Miejski, oraz Hala Widowiskowo-Sportowa na tysiąc osób.

Miasto wybudowało cztery Orliki, ostatni oddano do użytku w tym roku.

W mieście są wypożyczalnie sprzętu wodnego, rowerów, siłownie i kluby fitness, 2 kręgielnie, 2 ośrodki jazdy konnej, centrum nurkowania i tor gokartowy.

Zarejestrowanych jest 58 klubów i stowarzyszeń sportowych. Od kilku lat miasto przeznacz coraz więcej pieniędzy na aktywność sportową mieszkańców i sport wycieczkowy. Rada Miejska przyjęła nawet i chce realizować „Strategię rozwoju sportu w Ełku na lata 2013-2016”.

Otwarcie naszych igrzysk odbędzie się w Amfiteatrze nad Jeziorem. Oddano go do użytku w 2012 roku. Forma amfiteatru jest dziełem ełckiego architekta Wojciecha Janiaka. Trzypiętrowa konstrukcja powstała z betonu i szkła, a dzięki wykorzystaniu naturalnego ukształtowania terenu za budynkiem Ełckiego Centrum Kultury widownia mieści ok. 1400 osób. Scena posiada dwa portale skierowane w kierunku



widowni oraz jeziora.

Niektóre konkurencje naszych igrzysk odbędą się na Stadionie Miejskim, który dysponuje boiskami trawiastymi, bieżnią, boiskami do gry w koszykówkę, siatkówkę, piłkę ręczną. Może pomieścić 2 tys. widzów.

W Ełku dostrzeżono, że sport, w każdej formie, nie tylko wyczynowej może być świetną wizytówką miasta. Balony, skutery wodne, smocze łodzie, festyny i pikniki rekreacyjne a także duże imprezy sportowe przyciągają masę turystów, a poza sezonem służą mieszkańcom. Prezydent **Tomasz Andrukiewicz** mocno wierzy w taką promocję miasta.

Gościć będziemy także na terenie gminy Ełk. Wiejska gmina Ełk to również wymarzone miejsce dla turystów. Na mapie przypomina obwarzanek. Otacza miasto Ełk grubym pierścieniem. Najstarszą budowlą w gminie jest kościół we wsi Straduny. Jest tu też kilka zabytkowych dworców i starannie zaprojektowanych parków w Chojniaku, Ledze, Nowej Wsi Ełckiej, Ruskiej Wsi, Zalesiu i Talusach.

Jednak najpiękniejszym elementem jej krajobrazu są jeziora. Ich wody są jeszcze czyste i nie zdegradowane biologicznie. Na większości jezior z powodzeniem można uprawiać żeglarstwo, są to bowiem akweny o powierzchni od kilkuset do tysiąca hektarów. Mnóstwo tu też małych bezodpływowych jezior, tzw. oczek. Tu także postawiono na rozwój turystyki i sportu.



od przełajów **Dietera Kleinschmidt** oraz **Jana Wiejaka**. U boku tych kolarzy dojrzał talent najwybitniejszego kolarza w całej historii ełckiego kolarstwa, **Cezarego**

## Cezary Zamana i LKS Prim Ełk

W 1958 roku trzech panowie: Jerzy Kłoszewski, trener wraz ze swoim wychowankiem Emilem Sawickim oraz **Konstantym Gajewskim** stworzyli klub, który przez kolejnych 50 lat liczył się w polskim kolarstwie, wychował znanych w kraju, a nawet na świecie kolarzy. Ten klub to LZS Ełk, który później występował pod nazwą LZS ZIM Ełk. W latach 1958-1963 w jego barwach ścigał się **Wojciech Walkiewicz**,

później był trenerem i prezesem PZKol. W 1973 roku do klubu w charakterze trenera dołącza **Waldemar Grygo**. Jednocześnie ełcki klub zmienia nazwę na LKS PRIM Ełk. **Waldemar Grygo** okazał się świetnym trenerem – znalazł i przeszkolił plejadę młodych talentów, był także sprawnym organizatorem wielu imprez kolarskich. Pod koniec lat 70-tych nastąpiła eksplozja talentu dwóch jego wychowanków, specjalistów

**Zamany.** Już jako junior rzadko schodził z podium. W 1987 roku zajął trzecie miejsce w mistrzostwach Polski w jeździe indywidualnej na czas. Rok później wystartował w Wyścigu Pokoju, zajął. 24. miejsce. Wygrał Tour de Pologne w 2003 roku i został najlepszym kolarzem Polski.

Z macierzystego klubu odszedł w 1989 roku. Jako jeden z pierwszych polskich kolarzy przeszedł w szeregi zawodowców. Po zakończeniu kariery sportowej został organizatorem wyścigów Mazovia MTB

Maraton. I chętnie przyjeżdża do Elku – ostatnio jego maraton gościł tu 18 sierpnia.

A co z Primem Elk? Pod koniec lat 90-tych było ciężko. Przy Primie pojawiło się słowo Kolarzyk, nazwa hurtowni Waldemara Grygo i Konrada Całkiewicza – mieli wtedy pod opieką tylko dwóch seniorów i kilkunastu młodzików i juniorów. Powołali kolarskie UKS-y, sprawowali opiekę nad internatem sportowym LZS. Pojawiły się obiecujące siostry Marzena i Monika Wasiuk (później pojawiła się trzecia siostra Olga), uprawia-

jące kolarstwo górskie i przełajowe – dziś należą do najlepszych.

W 2002 roku rozeszła się pogłoska, że klub zaprzestaje działalności. Nie zaprzestał ale znowu zmienił nazwę na LUKK Prim Karmelek Szyłak Elk. W 2008 roku na 50-lecie istnienia klubu przyjechało ponad 200 osób z całej Polski. Ciągłe szkoła młodzież, i ścigają się na szosie i „w błocie”, choć jak mówi Waldemar Grygo: *teraz panuje moda na kolarstwo rekreacyjne. Tylko nie-liczni pasjonaci traktują je profesjonalnie.*

## Warmińsko-Mazurskie Zrzeszenie LZS w Olsztynie

Na Warmii i Mazurach do LZS należą ponad 14,7 tysiąca osób, z czego ponad 10 tysięcy to młodzież do lat 18. Zrzeszeni są w 890 ogniwach, z których ponad 240 to kluby, UKS i ULKS. Co roku Warmińsko-Mazurskie Zrzeszenie organizuje ponad 7 tysięcy imprez sportowych i turystycznych, w których uczestniczy ponad 200 tys. osób.

Najpopularniejsze dyscypliny to: piłka nożna, tenis stołowy, biegi przełajowe, taekwondo olimpijskie, lekkoatletyka, siatkówka.

Na ostatnim Wojewódzkim Zjeździe Delegatów LZS, który odbył się 26 listopada 2011 roku wybrano nowe władze zrzeszenia na kolejną czteroletnią kadencję.



Przewodniczącym W-M ZLZS jest senator **Marek Konopka**. Zastępcami przewodniczącego są: **Waldemar Buszan**, **Ludwik Jaczun** i **Benedykt Czarnecki**, a funkcję sekretarza pełni **Marek Jaczun**.

Działalność Ludowych Zespołów Sportowych na Warmii i Mazurach, podobnie jak w całym kraju, ma bogatą historię. Pierwszymi organizatorami życia sportowego na wsi byli m.in.: **Eugeniusz Turowski**, **Jan Rabczyński** i **Jadwiga Tomkiewicz**. W pierwszych latach swojego istnienia LZS walczyły przyczyniały się do integracji młodzieży mieszkającej na tych terenach, a był to niezwykle konglomerat. Obok rodzimych mieszkańców tych terenów, przybyli tu rolnicy z Wileńszczyzny, Lwowskiego, Nowogródzkiego, słowem całego szeregu wsi i miasteczek, które po II wojnie światowej znalazły się poza granicami Polski. Zamieszkała tu także znaczna część przesiedleńców z akcji „Wisła”, a więc ludność pochodzenia ukraińskiego.

Jak podają kroniki, w 1947 roku w Olsztyńskim istniały 23 LZS, które skupiały 326 członków. To okazała liczba jak na teren słabo skomunikowany i zaludniony, pokryty w dużej części lasami. W 1951 roku tych ogniw było już 510, a członków ponad 14 tysięcy. Na początku lat 50-tych XX w. rozpoczęło się cykliczne współzawodnictwo sportowe. Jako pierwsze zorganizowały się sekcje piłkarskie. Rozpoczęto też budowę pierwszych, prostych, ale nieodzownych w codziennej działalności kół i wiejskich klubów, obiektów sportowych. Jako pierwsze powstały „areny” w Stawigudzie, Wydminach i Kurzętniku.

Kolarstwo, lekkoatletyka i podnoszenie ciężarów były przez lata reprezentacyjnymi i eksportowymi dyscyplinami sportu z Krainy 1000 Jezior. Najciekawszym zjawiskiem było jednak powstawanie sekcji w sportach uważanych w pierwszych 20 latach po wojnie za typowo robotnicze. W Karolewie koło Kętrzyna, Lidzbarku Warmińskim, małym Wołownie i Iławie powstały zespoły bokserskie. Wielu młodych sportowców przyciągała też „królowa sportu” – lekkoatletyka. Sportowcy z Warmii i Mazur zaczęli osiągać sukcesy na miarę ogólnopolską w jeździe, podnoszeniu ciężarów, zapasach. Za sukcesami zawodników stała oddana rzesza trenerów. Do najdłuższej pracujących, najwytrwalszych i mających najliczniejszą grupę „asów” należeli: **Ludwik Jaczun** – podnoszenie ciężarów, **Ginter Schulz** – kolarstwo, **Stanisław Grodzicki** – jeździectwo, **Józef Blank**, **Edward Szypulski** – zapasy, **Stanisław Gano**, **Roman Gieryszewski**, **Karol Paluch** i **Tadeusz Wójcik** – lekkoatletyka.



Najtrudniejszy okres w działalności to początek lat 90-tych XX w. Transformacja polityczna i gospodarcza sprawiła, że sport, rekreacja, turystyka, słowem cała kultura fizyczna zeszły na plan dalszy. LZS-y umierały. Ale jak wiele razy w historii przetrwały – wsparcia i pomocy udzieliły im samorządy lokalne. Nadal organizują tysiące imprez sportowych i turystycznych i zachęcają mieszkańców wsi i małych miasteczek do aktywności społecznej.

Przetrwały i poradziły sobie w nowej sytuacji także kluby sportowe. W tym roku Warmińsko-Mazurskie Zrzeszenie LZS ma 14 WLKS-ów i jeden OSSM. We współ-

zawodnictwie sportowym dzieci i młodzieży w 2012 roku punktowało 51 klubów. Do wyróżniających się pod względem zdobytych medali MP oraz ilości posiadanych reprezentantów kadr narodowych należą: LKS Warmia Lidzbark Warmiński, KS KS Polonia Pasłęk, MLKS Ostródzianka Ostróda, UKS Łoś Gołdap czy LKK Warmia Biskupiec.





## Pasjonaci sportu

Tym mianem można określić działaczy trzech gminnych zrzeszeń z terenu woj. warmińsko-mazurskiego. Są to Gminne Zrzeszenia LZS w Ełku, Lubawie i Iławie, te dwa ostatnie żyją w symbiozie, bo oba zrzeszenia są członkami Powiatowego Zrzeszenia LZS w Iławie i łączy je osoba prawdziwego lidera i przywódcy miejscowych LZS-ów **Benedykta Czarnieckiego**. Pomagają mu też inni koledzy, jak choćby **Piotr Matysiak**, jego zastępca **Bolesław Jurczak** czy sekretarz **Zdzisław Patola**. Podobnie jest w gminie Ełk, gdzie mówiąc potocznie „wszystko jest na głowie” **Tomasza Bartnika**, szefa gminnej organizacji LZS. Co jeszcze łączy wymie-



nione stowarzyszenia? Działają na obrzeżach miast, które żyją głównie z turystyki i są najważniejszymi ośrodkami rozwoju w swoich subregionach. Wszystkie gminy liczą od 10 tysięcy do 11 tysięcy mieszkańców i w każdej najpopularniejszą dyscypliną jest piłka nożna. I najważniejsze – cieszą się zaufaniem i poparciem miejscowych wójtów i rad gminnych. W Ełku gminne zrzeszenie wspiera wójt **Antoni Polkowski**, w Iławie jest to **Krzysztof Harmaciński**, który piastuje swoje stanowisko od 1998 roku. Gminie Lubawa szeferuje wójt **Tomasz Ewertowski**, a że docenia działania na rzecz rozwoju sportu i rekreacji wśród dzieci i młodzieży, niech świadczy fakt, że w 2011 roku jego gmina została nagrodzona wyróżnieniem (otrzymało je 16 gmin w Polsce) „Inwestor na medal”, przyznawanym za wyjątkowe zaangażowanie w budowę i modernizację obiektów sportowych. Wszystkie gminy zbudowały boiska typu „Orlik” – w gminie



Ełk „Orlika” oddano do użytku w 2009 roku w największej wsi gminy, Nowej Wsi Ełckiej, w tym samym roku oddano do użytku takie same boisko w Lubawie, w ubiegłym roku w gminie Iława otworzono „Orlika” w Wikielcu. W roku 2013 w gminie Iława przeznaczono na sport i rekreację 180 tys. złotych, w gminie Ełk 80 tysięcy złotych, z czego więcej niż połowę dostało Gminne Zrzeszenie LZS i MLKS „Pojezierze Ełckie”, w Lubawie w tym roku Gminne Zrzeszenie LZS dostało dofinansowanie wynoszące ponad 120 tysięcy złotych. Ale to za mało by prowadzić szeroką działalność, organizować zawody sportowe dla dzieci młodzieży i dorosłych. Dlatego też działacze z tych LZS-ów szukają pieniędzy wszędzie gdzie się da. W Ministerstwie Sportu i Turystyki (gmina Ełk), Stowarzyszeniu „Przystań”, w Krajowej Federacji Sportu (gmina Lubawa), w powiecie, urzędzie marszałkowskim (gmina Iława) czy też u prywatnych sponsorów. I udaje się im.

A co konkretnie robią? Wystarczy chyba wymienić kilka tegorocznych przykładów.

W gminie Ełk właśnie trwają półkolonie dla dzieci rolników, współorganizuje je GZ LZS i MLKS Pojezierze Ełckie. Kolonie finansuje Urząd Gminy i KRUS. Pod koniec lipca odbył się XV Ogólnopolski Turniej Piłki Nożnej o Memoriał Mariana Łubowicza. – patronat honorowy sprawował m.in. Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi, a medialny TVP. W dniach od 26 maja do 1 czerwca gmina brała udział w V Europejskim Tygodniu Sportu dla Wszystkich – XIX Sportowym Turnieju Miast i Gmin pod patronatem prezydenta RP Bronisława Komorowskiego. Zrzeszenie i wymieniony wyżej klub przygotowali dla mieszkańców bardzo bogaty program – był więc m.in.: festyn rodzinny w Mrozach, mistrzostwa gminy w lekkiej atletyce dla dzieci, gry i zabawy na „Orliku”, test Coopera dla wszystkich chętnych, zajęcia dla dzieci w Parku Wodnym w Ełku. Skoro przy wodzie jesteśmy to warto powiedzieć, że od trzech lat zrzeszenie organizuje dla dzieci naukę pływania, bo stwierdzono, że dzieciaki mieszkające na Mazurach... nie potrafią pływać. Pieniądze na ten projekt zdobyto w MSiT, dofinansowuje go też urząd gminy. On też wspólnie z LZS organizuje wyjazdy kolonijne dla najmłodszych zarówno w lecie jak i zimą. Dwa razy w roku odbywają się tu masowe biegi przełajowe znane w całym kraju, w których co roku uczestniczy ok 800 osób. Gminne Zrzeszenia LZS w Ełku



było też w 2009 roku pierwszym zwycięzcą Konkursu Ministra Sportu i Turystyki oraz Krajowego Zrzeszenia LZS na najciekawszą inicjatywę z zakresu upowszechniania kultury fizycznej i sportu wśród dzieci i młodzieży ze środowiska wiejskiego.

W gminie Lubawa też w tym roku było bardzo sportowo, ale też turystycznie. Od pewnego czasu gminne zrzeszenie organizuje dla mieszkańców wycieczki po kraju. Zapotrzebowanie przeszło oczekiwania pomysłodawców – odbyły się już m.in. wycieczki do Zakopanego, Warszawy, Częstochowy, Lichenia. 25 sierpnia rozegrano turniej piłki nożnej dla dzieci na zakończenie wakacji, przeprowadzono gminne eliminacje do turnieju „Piłkarska Kadra Czeka”, rozegrano turniej o mistrzostwo gminy w piłce siatkowej o Puchar Wójta.

Zawodnicy reprezentujący gminę uczestniczą w zawodach organizowanych na terenie województwa – biegi masowe, zawody w tenisie stołowym i rozliczne turnieje piłkarskie. W gminie Lubawa jest 14 kół LZS, a przy gminnym Zrzeszeniu istnieją trzy sekcje sportowe.



W gminie Iława jest 5 LZS-ów, które uczestniczą w rozgrywkach piłkarskich seniorów, juniorów i młodzików, najwyżej w IV lidze gra LZS GKS Wikielec. W czerwcu br. Gminne Zrzeszenie LZS w Iławie wygrało konkurs na dbanie o murawę boisk w całej gminie. W lipcu na boiskach w Karasiu i w Stradomnie rozegrano Turniej Piłkarski o Puchar Wójta Gminy Iława. Startowało 12 drużyn. W lutym walczone o puchar wójta w siatkówce. I tak by można wliczyć... Może na koniec warto dodać, że Iława wygrała wojewódzkie igrzyska samorządowców.

Życzymy działaczom i władzom tych gmin, by ich współpraca dalej rozwijała się tak pomyślnie.

# Wszystkie drogi prowadzą do Ełku



XVI Ogólnopolskie Igrzyska LZS odbędą się – jak wszystkim wiadomo – w Ełku. Przyjedzie tu około 1000 osób reprezentujących wszystkie województwa. Jaką drogę przeszli ci, którzy zmierzą się w ełkim finale? Większość wojewódzkich zrzeszeń organizuje swoje lokalne igrzyska, często poprzedzają je eliminacje sięgając powiatów i gmin. Kilka wyłania swoich przedstawicieli podczas różnych zawodów odbywających się w ciągu roku w poszczególnych konkurencjach. Jeszcze inni skupiają się na organizacji igrzysk dla szkół podstawowych i gimnazjalnych.

## Województwo dolnośląskie

Dolnośląskie Igrzyska LZS i Mieszkańców Wsi to impreza trwająca cały rok. Województwo zostało podzielone na 8 stref (w których są trzy lub cztery powiaty a w każdym od 23 do 18 gmin). Zwycięzcy stref spotykają się w finale wojewódzkim. Prowadzona jest określona regulaminem punktacja. W ramach igrzysk rozgrywane są m.in.: turnieje w szachach, warcabach stołowych, piłce nożnej halowej 13 i 15-latków, tenisie stołowym, lekkiej atletyce, a także biegi przełajowe. Igrzyska odbywają się pod honorowym patronatem Marszałka Województwa Dolnośląskiego. W tym roku trwa ich 14. edycja. W rywalizacji biorą udział 24 powiaty (w połowie roku prowadzi powiat kłodzki, przed Świdnicą i Lubinem) i ponad 80 gmin. Wyniki zostaną ogłoszone na początku grudnia. Tak więc swoją reprezentację na Ełk województwo wybiera częściowo spośród zwycięzców tych igrzysk.

## Województwo kujawsko-pomorskie

Igrzyska organizowane w tym województwie też odbiegają od przyjętych ogólnie standardów. Od olimpiady w Rzymie (1960), co cztery lata, na dwa miesiące przed



terminem letnich igrzysk rozgrywane są w tym województwie Igrzyska Olimpijskie Sportowców Wiejskich. Przez dwa, trzy lata sportowcy z całego województwa przygotowują się do tej imprezy. Przeprowadzane są eliminacje w 17, a czasami nawet 20 dyscyplinach sportu. Pierwsze igrzyska odbyły się w Rogowie, kolejne gościli: Wyrzysk, Brodnica, Tuchola, Mogilno, Janikowo, Szubin, Chojnice, Sępólno, Kruszwica, Świecie, Więcbork, Jabłonowo Pomorskie, a ostatnie XIV ponownie odbyły się w Tucholi. Imponująca jest ilość startujących np. do Kruszwy w 1996 roku (Atlanta) zje-

chało ponad 2200 sportowców. W ostatnich igrzyskach w Tucholi startowało ponad 2000 zawodników, rywalizowano w 19 konkurencjach. Kolejne igrzyska odbędą się w 2016 roku w Chełmnie (Rio de Janeiro). Dlatego też do Ełku przyjadą zawodnicy wybrani spośród zwycięzców tych i innych zawodów.

## Województwo lubelskie

Województwo lubelskie organizuje swoje igrzyska zwykle na 2-3 tygodnie przed igrzyskami ogólnopolskimi. W tym roku gospodarzem XIV Wojewódzkich Igrzysk Sportowo-Rekreacyjnych był Tomaszów Lubelski (27-28 lipca). W zawodach rywa-



lizowało 48 gmin z 18 powiatów województwa lubelskiego – w sumie ponad 1500 osób. Rozegrano 22 konkurencje, min.: przeciąganie liny, turnieje piłki nożnej mężczyzn, koszykówki, piłki siatkowej i siatkówki plażowej kobiet i mężczyzn, podnoszenie odważnika. Zwycięzcy w poszczególnych konkurencjach przyjadą do Ełku.

Poza igrzyskami wojewódzkimi niektóre powiaty i gminy zorganizowały swoje igrzyska jako eliminacje do tych w Tomaszowie Lubelskim.

## Województwo lubuskie

By zaktywizować jak najwięcej osób do organizacji imprez sportowych i zachęcić członków i sympatyków LZS do aktywności fizycznej, igrzyska w województwie lubuskim rozgrywane są w kilku miejscach, w różnych terminach i konkurencjach. W tym roku zawody igrzyskowe odbywały się od 15 maja do 10 sierpnia.

22 czerwca w Słubicach 80 osób rywalizowało w sztafecie sprawnościowej, podnoszeniu odważnika, dystansowym rowerowym torze przeszkód i piłce siatkowej kobiet. 23 czerwca w Gorzowie Wlkp. rozegrano

5 konkurencji: marsz na orientację, strzelanie z łuku, koszykówkę uliczną kobiet i mężczyzn, rzuty do kosza, cross rowingowy. Startowało 125 osób. Do Głuska w lipcowy weekend (27-28) przyjechało 220



uczestników. Rywalizowali w następujących konkurencjach: marsz z kijkami, rowerowy tor przeszkód, ustawianie namiotu na czas, wędkarstwo, sztafeta rodzinna, przeprawa kajakowa 1000 m indywidualnie i 1500 m parami, piłka nożna. W miejscowości Długie w dniach 3-4.08 rozegrano turnieje piłki siatkowej mężczyzn i badmintonu. Startowało 40 osób. A 10 sierpnia w Stańsku odbył się turniej piłki siatkowej mężczyzn im. Czesława Jerzmanowskiego, w którym wzięło udział 120 osób. W sumie we wszystkich imprezach rywalizowało 600 osób.

Do Ełku na finał centralny igrzysk pojadą 42 osoby, a ich udział sfinansuje Urząd Marszałkowski Województwa Lubuskiego.

## Województwo łódzkie

W dniach 8-9 czerwca na obiektach Ośrodka Sportowo-Szkoleniowego LZS w Ręcznie odbyły się, jak co roku, Letnie Igrzyska LZS Województwa Łódzkiego. Startowało ponad 1000 sportowców. Swoje



drużyny wystawiło 7 powiaty, 13 gmin i 5 klubów: MGLKS Żelów, LKS Omega Kleszczów, LKS Kietlin, ULKS Działoszyn i LKS Czarni Rząśnia. Zawodnicy oraz zawodniczki rywalizowali w piłce nożnej,



piłce siatkowej i koszykówce, przeciąganiu liny, a także w konkurencjach lekkoatletycznych (skok w dal, pchnięcie kulą, biegi przełajowe). Dla niepełnosprawnych zorganizowano zawody integracyjne (skok w dal, pchnięcie kulą, rzut lotką, bieg na 60 metrów). Punktację generalną wygrał powiat Łowicz, przed gminami Rozprza i Wola Krzysztoporska.

## Województwo małopolskie

Małopolskie Zrzeszenie LZS przeprowadziło cztery rejonowe igrzyska: w Gorlicach, Raciechowicach, Olkuszu i Tarnowie. Zwycięzcy tych zawodów przyjechali na XIV Małopolskie Igrzyska Zrzeszenia LZS, które odbyły się 3 sierpnia na obiektach



sportowych LKS Legion Bydlin oraz na kompleksie sportowym ORLIK przy zespole szkół w Bydlinie.

Uroczystego otwarcia igrzysk dokonali Jacek Doniec, prezes Małopolskiego Zrzeszenia LZS i Andrzej Haręźlak, wicewojewoda małopolski. Wśród gości byli m.in.: Henryk Kieca, wicestarosta powiatu olkuskiego, wójt gminy Klucze Kazimierz Ściążko. Gospodarzy reprezentował prezes LKS Legion Bydlin Eugeniusz Kulawik. Dyrektorem igrzysk był Janusz Mentlewicz, prezes Powiatowego Zrzeszenia LZS w Olkuszu.

Rozegrano turnieje w siatkówce, koszykówce, piłce nożnej i siatkówce plażowej oraz konkurs wyciskania ciężarka i wielobój samorządowców. A wszystko to w temperaturze ponad trzydziestu stopni. Ale nikt się nie oszczędzał i wszyscy dzielnie walczyli.

W imprezie uczestniczyło ponad 200 osób. Zdobywcy pierwszych miejsc w konkurencjach drużynowych oraz indywidualnych przyjadą do Ełku.

## Województwo mazowieckie

21 czerwca w Goleszynie odbyły się finały Mazowieckich Igrzysk LZS, w których startowały reprezentacje 5 rejonów – Płocki, Warszawski, Radomski, Siedlecki, Ciechanowski – wyłonione drogą eliminacji (Igrzyska Rejonowe). Rywalizowano w konkurencjach indywidualnych i drużynowych – piłka nożna, piłka siatkowa, koszykówka

kobiet i mężczyzn oraz wyciskanie odważnika, przeciąganie liny, trójbój siłaczy i sprawnościowy tor przeszkód.

W rozgrywkach rejonowych uczestniczyło ponad 1300 osób, w finale wojewódzkim prawie 200 zawodniczek i zawodników. Wygrał rejon Płocki, przed Ciechanowskim i Radomskim.

Igrzyska otrzymały dofinansowanie z Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego oraz Ministerstwa Sportu i Turystyki.

## Województwo opolskie

Wojewódzkie zawody o randze igrzysk odbyły się tym razem w Wołczynie 17 sierpnia. Rozegrano m.in.: turniej piłki nożnej i siatkowej, konkurs przeciągania liny i podnoszenia ciężarka oraz rowerowy tor przeszkód. Ale generalnie igrzyska te nie stanowią eliminacji do igrzysk ogólnopolskich. Reprezentacja województwa opolskiego na Ełk składać się będzie z członków LZS, którzy w poszczególnych zawodach wygrały olimpijskie konkurencje lub są członkami klubów sportowych – dotyczy to głównie gier zespołowych – reprezentujących wysoki poziom. Do Ełku przyjedzie 59 opolskich sportowców, w tym 14 osób (9 zawodników i 5 opiekunów) startować będzie w bloku integracyjnym

## Województwo podlaskie

Wojewódzkie Igrzyska LZS odbyły się 6 lipca na stadionie OSiR w Sokółce. Udział wzięły reprezentacje powiatów: augustowskiego, białostockiego, grajewskiego, hajnowskiego, łomżyńskiego, suwalskiego i sokólskiego. Przybyłych gości i kibiców powitał przewodniczący Podlaskiego Zrzeszenia LZS Mieczysław Baszko i jednocześnie wicemarszałek województwa podlaskiego.



Zawodnicy rywalizowali w następujących dyscyplinach: piłka nożna, piłka siatkowa, siatkówka plażowa, koszykówka, jak również w konkurencjach rekreacyjnych: strzał na bramkę, zbijanie kregli, rzut lotką i rzut podkową. Trzyosobowy zespół z powiatu hajnowskiego, z wicestarostą Andrzejem Skiepkem na czele, w tej ostatniej konkurencji

okazał się bezkonkurencyjny. Nie zabrakło też lekkoatletyki. Sztafeta sprawnościowa drużyn mieszanych (2 kobiety + 2 mężczyzn) wzbudziła wielkie emocje. Pokonanie dystansu 50 metrów z przeszkodami typu przewrót tyłem i w przód na materacu, bieg w worku, przejście pod płotkiem czy przeskok nad, najmniej problemu sprawił drużynie z Grajewa. Najsilniejsi spełnić się mogli w wyciskaniu odważnika 17,5 kg, a także w konkurencji przeciągania liny. Zawody wygrał powiat suwalski, przed grajewskim i łomżyńskim.

## Województwo świętokrzyskie

9 czerwca, w Łopusznie, na obiektach sportowych Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji odbyły się Wojewódzkie Letnie Sportowo-Rekreacyjne Igrzyska LZS, które jednocześnie były eliminacjami do igrzysk ogólnopolskich. Uczestniczyło ponad 500 osób. Zawodnicy i zawodniczki rywalizowali w przeciąganiu liny, podnoszeniu odważnika (17,5 kg), piłce ręcznej, nożnej i siatkowej, koszykówce oraz sztafecie sprawnościowej. Odbył się także trójbój, w



którym udział wzięli przedstawiciele samorządów lokalnych. Imprezę dofinansowało Ministerstwo Sportu i Turystyki.

W punktacji klubów wygrał LZS Staszów, przed LZS Kazimierza Wielka i GLKS Fałków, wśród powiatów triumfowała Skarżysko Kamienna, przed Kielcami i Staszowem.

## Województwo wielkopolskie

23 czerwca w Żerkowie odbyła się XV Letnia Spartakiada LZS Mieszkańców Wsi Województwa Wielkopolskiego. Poprzedziły ją spartakiady powiatowe. Startowali przedstawiciele 20 powiatów, w sumie ponad 800 osób. A konkurencje sportowe i rekreacyjne były czasami dość nietypowe, jak rzut beretem oraz innym przedmiotem do celu, wędkowanie na sucho, a także rzut do kosza, rowerowy tor przeszkód, strzał na bramkę w stylu unihokejowym, rzut lotką, podnoszenie odważnika, strzelanie z wiatrówki – wykonywali je zarówno mężczyźni jak i kobiety. Odbyły się także konkurencje dla rodzin np. rzuty do tarczy, bieg sztafetowy,



strzał piłką nożną na bramkę unihokejową czy bieg w worku. Do punktacji końcowej zaliczały się także konkurencje przeprowadzone wcześniej: tenis ziemny (miksty i debel mężczyzn), jeździectwo oraz gry zespołowe – koszykówka, siatkówka i piłka nożna kobiet i mężczyzn. Pogoda dopisała, humory i kondycja też więc wszyscy świetnie się bawili, ale rywalizację traktowali bardzo serio. Spartakiadę wygrał powiat koniński, przed Środą Wlkp. i Wągrowcem. Część osób, które brały udział w tej spartakiadzie na pewno będzie reprezentować woj. wielkopolskie na igrzyskach w Ełku.

#### Województwo warmińsko-mazurskie

22 czerwca na stadionie w Białej Piskiej odbyły się XVIII Wojewódzkie Letnie Igrzyska Samorządowe o Puchar Marszałka Województwa. W zawodach uczestniczyło 12 reprezentacji gminnych – około 550 osób. Najbardziej usportowioną kadrą urzędniczą jak się okazało może pochwalić się gmina Iława, która wygrała te igrzyska. I wygrała je po raz ósmy z rzędu. Indywidualnie najlepiej spisali się wójt Miłek, Stanisław Wąsiakowski, a za nim: Bogusław Fijas, wójt gminy Ostróda i Tomasz Sulima, burmistrz Orzysza. Wójtowie, burmistrzowie i urzędnicy zdjęli krawaty i zamiast codziennego przekładnia dokumentów, musieli wykazać się sprytem i siłą mięśni. Oj, nie było



łatwo... Choć – jak sami mówią – chętnie powtarzają hasło „w zdrowym ciele zdrowy duch” to już z jego realizacją mają problemy. Większość startujących przyznała, że sportu na co dzień nie uprawia. Ale impreza organizowana przez Warmińsko-Mazurskie Zrzeszenie LZS ich mobilizuje. Za Iławą uplasowały się drużyny z gminy Lubawa i Iłowa. Z tych zawodów, tylko nieliczni pojedą do Ełku.

#### Województwo zachodniopomorskie

W woj. zachodniopomorskim od kilku już lat rozgrywane są igrzyska LZS samorządów powiatowych i gminnych. W tym roku XII Igrzyska LZS Samorządów Powiatowych



odbyły się 6 kwietnia na sportowych arenach Świdwina, Połczyna Zdroju i Lekowa. Rozegrano 17 konkurencji drużynowych i indywidualnych, m.in.: w piłce nożnej, szachach, tenisie stołowym, pływaniu, siatkówce, koszykówce, podnoszeniu ciężarów i kręglach. Startowali przedstawiciele 9 powiatów – w sumie około 550 osób. Nad całością imprezy czuwali: komandor zawodów, wicestarosta świdwiński Roman Kazubek oraz sędziowie główni – wiceprzewodniczący ZZ LZS w Szczecinie Ryszard Litwińczuk i Tomasz Paciejewski. Igrzyska wygrał Stargard Szczeciński, przed Koszalinem i Białogardem. Od lat igrzyska te mają charakter „wędrujących”, a ich

wcześniejsze edycje odbyły się w Wałczu, Bobolicach, Pyrzycach i Nowogardzie.

Drugą imprezą są Letnie Igrzyska LZS Samorządów Gmin, które odbyły się 15 czerwca w Płotach, pod patrona-



tem Marszałka Województwa i Starosty Gryfickiego. Była to ich 18. edycja. Do rywalizacji przystąpiło ponad 400 osób, które reprezentowały gminy: Barwice, Nowogard, Węgorzyn, Białogard, Manowo, Dziwnowo, Płoty, Szczecinek i Ińsko. Program obejmował wiele konkurencji sportowo – rekreacyjnych, m.in.: przeciąganie liny, piłka koszykowa, piłka nożna, podbijanie piłki głową w parach, przenoszenie partnera, rzut piłką do kosza, dart, konkurencje lekkoatletyczne oraz konkurencje dla sołtysów i wielobój ViP-ów dla samorządowców.

Najwięcej punktów zebrała reprezentacja gminy Barwice, która wyprzedziła Nowogard i Płoty. Barwice startowały w igrzyskach po raz pierwszy – debiut więc był ze wszech miar udany. Do boju gminę prowadził zastępca burmistrza Piotr Sadura oraz sołtysi Monika Łaszewska i Piotra Brejna.

Imprezie towarzyszyły finały wojewódzkie turnieju piłki nożnej „Mała Piłkarska Kadra Czeka”.

Województwa śląskie, pomorskie i podkarpackie, głównie z braku funduszy, nie organizują igrzysk wojewódzkich. Z tych województwa na igrzyska ogólnopolskie kwalifikują się drużyny z turniejów wojewódzkich oraz drużyny, które w systemach rozgrywek polskich związków sportowych zajmują najwyższe lokaty.

## Pożegnanie



8 sierpnia zmarła **Maria Moldenhawer-Frey**. Jeszcze pod koniec tego roku gościliśmy Ją w naszej warszawskiej siedzibie, gdzie odbyła się uroczystość wręczenia Pani Marii specjalnego dyplomu i nagrody Ministra Sportu i Turystyki. Niedawno odbierała doktorat, który obroniła w zeszłym roku, będąc jedną z najstarszych doktorantek w Europie. A Jej praca doktorska „Wychowawcza i kształcąca funkcja gier

*Ruch warcabowy w Polsce*” była pierwszą na świecie traktującą o wpływie warcabów na rozwój umysłowy człowieka. W lipcu skończyła 85 lat.

W gronie warcabistów i szachistów nie ma chyba osoby, która by Jej nie znała. Jedni czytali jej książki i broszury szkoleniowe, inni spotykali się z Nią na przeróżnych turniejach, jeszcze inni szkolili na sędziów. Przez ponad 50 lat niestrudzenie promowała obydwie dyscypliny

W warcabach i szachach grała już w dzieciństwie. Popularyzując tych gier w różnych środowiskach społecznych zainteresowała ją mąż Romuald Frey, współpomysłodawca ogólnopolskiego turnieju szachowego o „Złotą Wieżę”. Pierwszy odbył się w 1958

roku. Ale prawdziwą miłością sportową Pani Marii były warcabby stupolowe. Od 1968 roku była członkiem Światowej Federacji Warcabowej (FMJD) i to m.in. dzięki Jej staraniom w 2000 roku warcabby uznane zostały za dyscyplinę sportową, a w 2005 roku powstał Polski Związek Warcabowy, którego była honorowym prezesem.

Była obecna na prawie 50 finałach „Złotej Wieży”. Zawsze uśmiechnięta, pełna energii i gotowa udzielać rad i dyskutować o szachach i warcabach.

Pogrzeb Pani Marii odbył się 22 sierpnia w Warszawie. Składamy wyrazy współczucia rodzinie.

**Cześć Jej pamięci!**

# Refleksje nie tylko jubileuszowe

Rozmowa z Wacławem Hurko, wiceprzewodniczącym RG KZ LZS w rocznicę 50-lecia członkostwa w LZS i 25-lecia pracy na stanowiskach funkcyjnych w najwyższych władzach LZS.

– 50 lat w LZS-ach, 25 lat we władzach – szmat czasu? Ale zacznijmy od początku. Zaczęło się w Starchosławiu?

– Jestem zdziwiony, że ktoś o tych jubileuszach pamięta. Ale skoro tak... Pochodzę z niewielkiej wsi Strachosław, nieopodal Chełma. Tam zaczął się mój kontakt ze sportem, na boisku, którego bieżnia miała obwód 230 metrów. Jak każdy młody dzieciak najpierw kopałem piłkę, trochę grałem w ping-ponga, potem była lekkoatletyka. Wtedy w szkołach średnich często co tydzień organizowano jakieś zawody. Zaczęłam rzucać dyskiem, młotem, oszczepem. Za



lekką atletykę – rzut dyskiem i pchnięcie kulą. Moim trenerem był... Stefan Paszczyk. Na Varsoviadzie, czyli Igrzyskach Studentów Pierwszego Roku zająłem II miejsce w rzucie dyskiem. W studenckim piśmie „Merkuriusz”, mój trener nazwał mnie „utalentowanym miotaczem”. Niestety treningi stawały się dla mnie coraz większą mordęgą, głównie z powodu braku sił – byłem niedożywiony, nie miałem pieniędzy, stłowałem się „na sepa”, mieszkalem na Kicu (Grochów), zajęcia miałem na Ochocie, a trenowałem na AWF (Bielany) – nie dawałem rady. Po treningach byłem tak wykończony, że nie miałem siły pójść na zajęcia. Na drugim roku rzuciłem studia i wróciłem do rodzinnej wsi, z czego najbardziej zadowolony był mój ojciec, który uważał, że mam świetny zawód (nauczyciel) i studia są mi nie potrzebne. Zaczęłam uczyć w szkole. Nie trwało to długo, dowiedzieli się o mnie w Związku Młodzieży Wiejskiej i zaproponowali pracę w zarządzie powiatowym w Chełmie. Zostałem instruktorem. W 1975 roku Janusz Popławski zaproponował bym startował na szefa Rady Wojewódzkiej nowo utworzonego województwa chełmskiego. Wybrano mnie. Tu zdobyłem doświadczenie organizacyjne, poznałem mnóstwo fantastycznych ludzi.

– Pod koniec 1988 roku został pan sekretarzem Rady Głównej LZS, a w 1991 roku został Pan wybrany na XIII Zjeździe przewodniczącym Zrzeszenia. Czasy wówczas dla sportu nie były najlepsze.

– Wybór na sekretarza RG postawił mnie przed niezwykle trudną decyzją – musiałem przecież zostawić rodzinę i przenieść się do Warszawy, ponadto obawiałem się czy podołam tak odpowiedzialnej funkcji. Przełom lat 80 i 90 XX wieku to okres transformacji ustrojowej. Miał on wpływ także na sytuację w Zrzeszeniu LZS. Szczerze mówiąc, bałem się, że nie przetrwamy. Nie było pieniędzy praktycznie na nic. Straciliśmy siedzibę na Nowogrodzkiej – budynek przejął minister Boni, pracownicy, już zresztą nieliczni, czekali w domu pod telefonami. Szukałem lokalu, jeden z działaczy zaproponował miejsce u siebie, w Teresinie. Jako organizację traktowano nas nieufnie – byliśmy przecież socjalistycznym przeżytkiem. Wiceminister finansów Miśiąg wstrzymał fundusze dla sportu. Samorządy pierwszej kadencji, wybrane w 1990 roku, też nie były bogate. W Zrzeszeniu dokonano się blisko 95% redukcja kadry etatowej. Upadły lub uległy likwidacji instytucje wspierające dotychczas działalność LZS w

– Poszedł Pan więc w świat. Jak daleko?

– Skończyłem w Chełmie liceum pedagogiczne i chciałem studiować, zdałem na Uniwersytet Warszawski. Tu też trenowałem

teren. Nastąpił blisko 30% spadek członków Zrzeszenia, spadła aktywność ogniw, liczba organizowanych imprez, a co za tym idzie również uczestników. Podsumowując te lata, mogę powiedzieć, że nasi działacze zachowali się mądrze i odpowiedzialnie, nie dali się ponieść emocjom i ambicjom. Dzięki temu, jako jedna z niewielu organizacji społecznych, przetrwaliśmy ten – moim zdaniem – najcięższy okres. Choć też straciliśmy wiele, np. dziesiątki wartościowych i ciekawych imprez centralnych.

– W 1996 roku wybrano na przewodniczącego Romana Jagielińskiego, pan został urzędującym przewodniczącym. Jakie były kolejne lata?

– Każda kolejna kadencja też nie była łatwa. Ale – jak by powiedział ekonomista – zahamowaliśmy tendencję spadkową. Głównie dzięki przyjęciu przez rząd od 1997 roku „Programu na rzecz rozwoju kultury fizycznej w środowisku wiejskim”, za którym długo lobbowaliśmy. Dobrze przygotowaliśmy się do wprowadzenia nowego podziału administracyjnego kraju w 1999 roku, choć po 2000 roku znowu nastąpił spadek ilości członków i ogniw LZS. Szybko przystosowaliśmy się też do konkursu ofert wprowadzonych przez Ministerstwo Sportu, które powstało w 2005 roku.

– Ale ponoć nadchodzi kolejne sportowe „tsunami”. Nowa reforma sportu, i tego wyczynowego, i powszechnego.

– Szczerze mówiąc, po tych 25 latach spędzonych tu w Warszawie, po setkach rozmów, dyskusji z posłami, senatorami, urzędnikami, nic mnie już nie jest w stanie zaskoczyć. Szkoda tylko, że te czasami konieczne reformy, robi się bez szerokich konsultacji społecznych. Sejmiki Sportu to za mało. Diabeł oczywiście tkwi w szczegółach, ale najważniejsza jest idea czy doktryna polityczna, która powinna przyswiecać każdej reorganizacji czy zmianie. A tej na razie nie znam, więc więcej odwagi reformatorzy.

– Jest Pan osobą, która w tzw. terenie spędza spośród wszystkich członków Rady Głównej najwięcej czasu. Ilu zna pan działaczy LZS?

– Nie liczyłem niestety, ale sporo. Przez te 25 lat przejechałem miliony kilometrów, byłem w małych i dużych wsiach, obejrzałem tysiące imprez sportowych. Chciałbym by było ich więcej, ale wiadomo finanse. Mam nadzieję, że mam wśród „Zielonego Bractwa” wielu przyjaciół.

– W imieniu swoim i tych wielu przyjaciół życzę dużo zdrowia i pomyślności.

Rozmawiała: Iwona Derlatka

# Mistrzostwa Zrzeszenia LZS

## Zabierzów 2013 łucznictwo

W dniach 1-2 lipca na Gminnym Stadionie w Zabierzowie odbyły się Mistrzostwa Zrzeszenia LZS w Łucznictwie w kategorii junior młodszy i junior. Organizatorem mistrzostw było Krajowe Zrzeszenie LZS, Małopolskie Zrzeszenie LZS oraz ULKS Grot Zabierzów. Mistrzostwa otrzymały dofinansowanie z Ministerstwa Sportu i Turystyki.

Na starcie stanęło ponad 80 zawodników i zawodniczek. Reprezentowali 17 naszych klubów. Mistrzami zostali: **Marlena Wejnerowska** (LKS Łucznik Żywiec) i **Michał Grec** (UKS Talent Wrocław) – juniorzy oraz **Sylwia Zyżańska** (LKS Łucznik Żywiec) i jej kolega klubowy **Kacper Bizoń** – juniorzy młodszy.



Wśród junierek medale srebrny i brązowy zdobyły – **Anna Huk** i **Adrianna Trzebińska** z klubu UKS Talent Wrocław, drugie i trzecie miejsce wśród juniorów zajęli – **Mateusz Fatyga** (ŁLKS Karima Prąszław) i **Kacper Helbin** (Obuwnik Prudnik). Podium wśród

junierek młodszych uzupełniły – **Karolina Farasiewicz** (Obuwnik Prudnik) i **Karolina Sorys** (KS Stella Kielce), wśród juniorów młodszych – **Dominik Patryas** (LKS Łucznik Żywiec) i **Kajetan Kotlarz** (UKS Talent Wrocław).

Klasyfikację drużynową wygrał LKS Łucznik Żywiec przed UKS Talent Wrocław i KS Stellą Kielce, a wojewódzką – śląskie przed dolnośląskim i świętokrzyskim.

To, że łucznictwo należy do wiodących dyscyplin w naszym Zrzeszeniu nie należy nikogo przekonywać. Potwierdzają to od lat punkty zdobywane przez kluby łucznicze we współzawodnictwie w systemie sportu młodzieżowego, a także wyniki osiągnięte przez zawodników w mistrzostwach Polski.

W tym roku odbyły się już mistrzostwa Polski juniorów i młodzieżowców. W 62. Mistrzostwach Polski Juniorów w Bydgoszczy (koniec lipca) startowało ponad 120 zawodniczek i zawodników z 30 klubów (w tym 19 należących do LZS). Na 20 możliwych do zdobycia medali zawodnicy z naszych klubów zdobyli ich 17. Mistrzami



Polski indywidualnie zostali: **Bartłomiej Greń** z LKS Łucznik Żywiec i **Anna Huk** UKS Talent Wrocław.

Na początku sierpnia w Żywcu odbyły się 27. Młodzieżowe Mistrzostwa Polski o Puchar PKOl. Startowało 110 zawodniczek i zawodników z 24 klubów – w tym 13 z naszego Zrzeszenia. Tytuły mistrzów Polski indywidualnie zdobyli: **Adrianna Żurańska** z GLKS „Unia” Pielgrzymka i **Maciej Fałdziński** ze Stelli Kielce. Klasyfikację klubową wygrał LKS „Łucznik” Żywiec przed KS Obuwnik Prudnik i GLKS „Unia” Pielgrzymka.



### 30-lecie

#### LKS „Łucznik” Żywiec

Wszystkie sukcesy tego klubu kojarzą się z nazwiskiem **Jana Lacha**. Nauczył się strzelać z łuku w Suchoj Beskidzkiej, ale zawodniczej kariery nie zrobił. Z dyplomem krakowskiej AWF, specjalizacja... piłka ręczna, zaczął szkolić łuczników w tym mieście. W sierpniu 1982 roku trafił do Żywca i stworzył tu LKS „Łucznik”. Pierwsze sukcesy przysły szybko – w niespełna dwa lata drużyny kobiet i mężczyzn awansowały do pierwszej ligi. Założył wraz z **Andrzejem Caputą** pierwszą w kraju Niepubliczną Szkołę Mistrzostwa Sportowego w łucznictwie.

Jego pierwszymi olimpijczykami byli: **Iwona Okrzesik** i **Konrad Kwiecień** (Barcelona 1992), potem był **Piotr Piątek** (Pekin 2008) a w Londynie wystartowała **Natalia Leśniak**. Zawodnicy „Łuczniaka” zdobyli ponad 1200 medali na imprezach krajowych i za granicą.

Życzymy równie wspaniałych wyników w przyszłych latach.

### 60-lecie

#### Grot Zabierzów

Sekcja łucznicza powstała w Zabierzowie w 1953 roku przy miejscowym LKS „Kmita”, założył ją instruktor sportu strzeleckiego **Witold Baranowski**. Gdy zmarł w 1965 roku pałeczkę po nim przejął **Aleksander Jabłoński** i dzierży ją do dzisiaj. Większe sukcesy zawodnicy z Zabierzowa zaczęli odnosić w latach 90-tych ubiegłego wieku, a do najlepszych zawodniczek należały **Marta Jabłońska**, **Małgorzata Korzonek** i **Karolina Mosór**. Dziś najbardziej utytułowaną zawodniczką jest **Karina Lipiarska**.

W 1994 roku w Zabierzowie powstał ULKS „Grot”, który w założeniu miał być sekcją naborową dla „Kmita”. Niestety, w 2011 ze względu na złą sytuację finansową LKS „Kmita” został rozwiązany, wszyscy łucznicy zgłosili akces do „Grotu”.

W tym roku klub był organizatorem Mistrzostw Zrzeszenia LZS, pierwszy raz organizował je w 2007 roku. Życzymy starej-młodej sekcji łuczniczej sukcesów sportowych i organizacyjnych.

# III Finał Centralny Turnieju Dziewcząt i Chłopców „Mała Piłkarska Kadra Czeka”

## Opole 2013

To był emocjonujący turniej. 3 dni rozgrywek, 28 drużyn (po 14 drużyn dziewcząt i chłopców), 102 mecze, i na koniec niespodziewana dyskwalifikacja zwycięskiej drużyny dziewcząt UKS „Ziółka” Kłęka.

Finał odbył się w dniach 10-14 lipca w Opolu. Rozpoczęto od oficjalnej prezentacji wszystkich zespołów. Następnie uczestników powitali i turniej otworzyli przedstawiciele organizatorów: **Helena Koziej**, dyrektor Biura Krajowego Zrzeszenia LZS, **Gerard Halama**, przewodniczący Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Opolu oraz **Marek Proczynszyn**, prezes Opolskiego Związku Piłki Nożnej.

Turniej dziewcząt rozpoczęły drużyny



UKS „Olimpia” Bobolice i LKS Szkołka Piłkarska „Szczyt” Boguszów-Gorce (3:2). – *Spodziewam się, że mecze będą stały na wysokim poziomie – powiedział po tym meczu Marek Proczynszyn. – Turniej jest mocno obsadzony, większość zespołów ma już spore sukcesy. UKS Dubler Opole Lubelskie to mistrz Polski Turnieju Orlika z ubiegłego roku, Szczyt Boguszów-Gorce, GOSRiT Luzino, Rolnik Biedrzychowice (aktualny mistrz Polski drużyn klubowych do 13 lat), LUKS Sportowa Czwórka Radom, LKS Naprzód Sobolów czy Akademia Piłkarska Tygryski Świętochłowice to drużyny ligowe posiadające seniorki grające na różnych szczeblach rozgrywek ligowych. Wiele zawodniczek w nich grających to piłkarki kadr wojewódzkich. Podobnie jest wśród chłopców.*

Nic dziwnego, do Opola zjechały przecież najlepsze zespoły z całej Polski wyłonione w eliminacjach, do których przystąpiło ponad

tysiąc dziecięcych drużyn. Przypomnijmy, że pierwszy finał wśród dziewcząt wygrał Rolnik Biedrzychowice, drugi KKS „Włóknarz 1925” Kalisz. Obrończyni tytułu w tym roku nie przyjechały do Opola.

W fazie eliminacyjnej największe wrażenia zrobiła drużyna z woj. łódzkiego – ULKS „28” przy SP we Włyniu, prowadzona wspólnie przez **Pawła Pawełczyka** i **Rafała Dziubę**. Przeszła eliminacje jak burza, nie przegrała żadnego meczu (cztery wygrane i dwa remisy), zajęła w grupie drugie miejsce, tuż za LKS „Naprzód” Sobolów (woj. małopolskie). Piłkarki z Sobolowa wygrały pięć meczów i jeden zremisowały. Jednym słowem dziewczęta z Włynia mogły okazać się „czarnym koniem” turnieju.

W drugiej grupie eliminacyjnej najlepiej poradziły sobie zawodniczki z UKS „Ziółka” Kłęka (woj. wielkopolskie, trener **Ireneusz Janicki**), które wygrały cztery mecze, a dwa zremisowały, podobny bilans miały piłkarki UKS „Dubler” Opole Lubelskie (trener **Grzegorz Starczynowski**), ale strzeliły mniej bramek i zajęły drugie miejsce. W opinii trenerów ta grupa eliminacyjna była łatwiejsza.

W pierwszym półfinale zmierzył się Włyn z Kłękami. Mecz odbył się wieczorem, na bardzo grząskim boisku, bo w Opolu przez cały dzień rześście padało, i w tych warunkach lepiej poradziły sobie zawodniczki z Wielkopolski – wygrały 5:2. W drugim półfinale spotkały się drużyny z Sobolowa i Opola Lubelskiego. Wygrał zdecydowanie Sobolów 4:1.

W meczu o trzecie dziewczęta z Włynia zagrały kolejny znakomity mecz. Wygrały 3:1 – choć okazji do zdobycia bramek miały dwa razy tyle – i zajęły 3 miejsce w turnieju.

Finałowy mecz pomiędzy piłkarkami LKS „Naprzód” Sobolów i UKS „Ziółka” Kłęka



był niezwykle zacięty, obie drużyny nastawiły się na grę obronną, więc sytuacji strzeleckich było niewiele. Jediną bramkę strzeliła **Klaudia Nogalska**.

Niestety kilka dni później okazało się, że w drużynie UKS „Ziółka” Kłęka, grała nieuprawniona zawodniczka, która – jak sprawdziliśmy – w systemie EXTRANET figuruje jako zawodniczka jednego z klubów w Kaliszu. Zgodnie z regulaminem drużyna została zdyskwalifikowana. Pod tekstem zweryfikowane wyniki turnieju.

xxx

Turniej chłopców stał również na wysokim poziomie, mecze były niezwykle zacięte, wszystkie drużyny „gubiły” punkty, a stawka meczów niekiedy paraliżowała zawodników, bo jedna bramka mogła przesądzić o tym czy np. wyjdzie się z grupy. Tytułu nie obronili zawodnicy z „Polonii” Środy Wielkopolskiej, zajęli 8. miejsce. Na pewno rewelacją zawodów była drużyna z woj. łódzkiego SKS „Jedynka” Opoczno.



### Klasyfikacja końcowa – dziewczęta

1. LKS „Naprzód” Sobolów, woj. małopolskie
2. ULKS „28” przy SP we Włyniu, woj. łódzkie
3. UKS „Dubler” Opole Lubelskie, woj. lubelskie
4. LKS „Rolnik” Biedrzychowice-Głogówek, woj. opolskie
5. LUKS „Sport z Kulturą” ZSO Wydmyny, woj. warmińsko-mazurskie
6. Akademia Piłkarska Tygryski Świętochłowice, woj. śląskie
7. LZS GOSRiT Luzino, woj. pomorskie
8. LUKS „Sportowa Czwórka” Radom, woj. mazowieckie
9. UKS „Jedynka” Strzelce Krajeńskie, woj. lubuskie
10. PSP nr 3 w Staszowie, woj. świętokrzyskie

11. UKS „Olimpia” Bobolice, woj. zachodniopomorskie
  12. LKS Szkołka Piłkarska „Szczyt” Boguszów-Gorce, woj. dolnośląskie
  13. UKS „Pionier” Brańsk, woj. podlaskie
- UKS „Ziółka” Kłęka, woj. wielkopolskie – dyskwalifikacja

### Nagrody indywidualne

**Król strzelców – Sonia Jurka**

– LKS „Naprzód” Sobolów, 12 bramek

**Najlepsza zawodniczka turnieju – Jassika Pluta**

– Akademia Piłkarska „Tygryski” Świętochłowice

**Najlepsza bramkarka – Klaudia Cicha – UKS „Ziółka” Kłęka**



Nie powiodło się tym razem gospodarzom, którzy zajęli dopiero 10. miejsce, a liczyli na więcej, bo w zeszłym roku uplasowali się na drugim miejscu, a w pierwszym turnieju zajęli trzecie miejsce. – *Po pierwszym dniu mieliśmy siedem punktów* – komentował występ swoich zawodników trener **Tomasz Borosz**. – *Gdybyśmy następnego dnia wygrali z Środą Śląską to awans do półfinałów byłby pewny. Nie udało się. Po tym spotkaniu chłopcy upadli na duchu i przegrali swoje kolejne mecze. Pozostał niedosyt.*

W pierwszej grupie eliminacyjnej najlepiej poradził sobie LKS „Strzelec” Budzów, który zajął pierwsze miejsce – wygrał cztery mecze i dwa zremisował. Drugie miejsce zajęła SKS „Jedynka” Opoczno – cztery mecze wygrane i dwa przegrane. Po przegranym meczu 5:0 ze „Strzelcem” drużyna z Opoczna pokazała charakter, choć w kolejnym meczu przegrywała z Polonią Środa Śląska 2:0, wygrała 3:1, a w decydującym meczu o awansie pokonała „Jedynkę” Strzelce Krajeńskie 6:0! Trzecia w tej grupie „Wkra” Żuromin trzy mecze wygrała, dwa zremisowała i tylko jeden przegrała.

W drugiej grupie też do końca nie wiadomo było kto awansuje. Z pierwszego miejsca do półfinału wszedł „Pasjonat” Dankowice, który cztery mecze wygrał, a dwa przegrał. Drugie zajął „Gryf” Kamień Pomorski – trzy mecze wygrane, jeden przegrany i dwa remisy. O pechu w tej grupie może mówić „Promień” Mońki, który stracił gola na wagę awansu w ostatnich minutach meczu z Pasjonatem Dankowice.

– *Piąte miejsce w Polsce cieszy, ale pozostaje pewien niedosyt* – powiedział po turnieju trener „Promienia” **Marcin Grygo** – *Gdybyśmy wygrali pierwszy mecz prowadząc 2:0 lub zremisowali ostatni mecz w grupie miejsce byłoby jeszcze lepsze.*

W półfinałach pary stworzyli LKS „Strze-

lec” Budzów i MGLKS „Gryf” Kamień Pomorski oraz SKS „Jedynka” Opoczno i „Pasjonat” Dankowice. W pierwszym gryfici pokonali swojego przeciwnika 3:1, w drugim, niezwykle wyrównanym (1:1), do wyłonienia zwycięzcy potrzebne były rzuty karne – lepiej egzekwowali je piłkarze z Opoczna (świetnie bronił **Dominik Raczyński**).

W meczu o trzecie miejsce „Pasjonat” Dankowice pokonał „Strzelca” Budzów 2:0. W finale spotkała się „Jedynka” z „Gryfem”. W podstawowym czasie gry był remis 3:3, a w rzutach karnych lepsi okazali się piłkarze z Kamienia Pomorskiego. Co ciekawe **Filip**



**Lalek** stojący w bramce zwycięzców (wybrany najlepszym bramkarzem turnieju), stał się nim na trzy tygodnie przed turniejem niejako z „musu” (dotąd był pomocnikiem), gdyż pierwszy bramkarz drużyny zrezygnował w ostatniej chwili z gry. Trenerem gryfitów jest **Remigiusz Pęczak**, były piłkarz.

Na turnieju panowała świetna atmosfera, trenerzy i opiekunowie chwalili zakwaterowanie i wyżywienie, tylko uczestnicy mieli mało wolnego czasu, ale byli na dyskotecę i obejrzeli multimedialny pokaz fontann.

Puchary, medale, dyplomy i nagrody rzeczowe wręczali piłkarzom i piłkarkom **Helena Koziej** i **Marek Procszyn**.

Finał tego ogólnopolskiego turnieju otrzymał dofinansowanie Ministerstwa Sportu i Turystyki.

**Helena Koziej**, dyrektor Biura Krajowego Zrzeszenia LZS

– *Jest nam niezwykle przykro, że musieliśmy podejmować decyzję o dyskwalifikacji drużyny UKS „Ziółka” Kłęka, ale takie są zasady. Regulamin turnieju wyraźnie mówi, że w drużynach muszą grać piłkarze (piłkarki) będący członkami klubu. W drużynie „Ziółek” grała zawodniczka, która w systemie EXTRANET zarejestrowana jest jako piłkarka jednego z klubów w Kaliszu. Nie posądzamy klubu o nieuczciwe postępowanie. Rozumiemy, że w dobrej wierze przyjmując zawodniczkę do drużyny uwierzyli „na słowo” jej opiekunom prawnym, że rozliczyła się z poprzednim klubem i została z niego wyrejestrowana. My również przyjmując listy drużyn wierzyliśmy, że podawane są w nich prawdziwe dane. Ale jak powiedziałam dokonano wykroczenia regulaminowego, które skutkuje taką a nie inną karą. Chciałabym, w tym miejscu przypomnieć szczególnie rodzicom, że choć większość z nich traktuje uprawianie sportu przez ich 10-13 letnie dzieci, jako formę zabawy, i dobrze, to muszą też znać zasady, które obowiązują w przepisach polskich związków sportowych. Oto przykład. Niedawno jedna z moich znajomych chciała wypisać swego 14-letniego syna z małego klub w Warszawie, gdzie uprawiał koszykówkę i przenieść go do Polonii Warszawa. Jakież było jej oburzenie kiedy zażądano od niej 4 tysięcy złotych za taką operację. Odesłano ją do regulaminu PZKosz., którego oczywiście nie czytała zapisując 10-letnie dziecko do klubu i krótko stwierdzono – takie są zasady i przepisy. A jeśli nie zapłaci ona lub nowy klub – spytała. Dziecko nie będzie mogło przez dwa lata występować na zawodach, może tylko trenować w nowym klubie...*

#### Klasyfikacja końcowa – chłopcy

1. MGLKS „Gryf” Kamień Pomorski, woj. zachodniopomorskie
2. SKS „Jedynka” Opoczno, woj. łódzkie
3. LKS „Pasjonat” Dankowice, woj. śląskie
4. LKS „Strzelec” Budzów, woj. małopolskie
5. LKS „Promień” Mońki, woj. podlaskie
6. MKS „Wkra” Żuromin, woj. mazowieckie
7. UKS „Jedynka” Strzelce Krajeńskie, woj. lubuskie
8. KS „Polonia” Środa Wlkp., woj. wielkopolskie
9. UKS Start Milenium Rudzience, woj. warmińsko-mazurskie
10. GZ-LZS Dobrzeń Wielki, woj. opolskie
11. MLKS „Polonia” Środa Śląska, woj. dolnośląskie

12. LKS „Dubler” Opole Lubelskie, woj. lubelskie
13. Zespół Szkół w Łopusznie, woj. świętokrzyskie
14. LZS ZSP Drewnica, woj. pomorskie

#### Nagrody indywidualne

**Król strzelców – Gabriel Janiczak**

– LKS „Strzelec” Budzów, 14 bramek

**Najlepszy zawodnik turnieju – Kamil Czochoj**

– GZ LZS Dobrzeń Wielki

**Najlepszy bramkarz turnieju – Filip Lalak**

– MGLKS „Gryf” Kamień Pomorski

# XIII Finał Centralny Ogólnopolskiego Turnieju „Piłkarska Kadra Czeka” dziewcząt

OPOLE 2013



Na Medyka Konin nie ma mocnych. Piłkarki z tego klubu obroniły tytuł najlepszej drużyny naszego turnieju, wygrały wszystkie mecze – najniżej 2:0 w finale, najwyżej 7:1, zdobyły w sumie 25 bramek, straciły jedną!



Po raz trzynasty w dniach 10-14 sierpnia w Opolu odbył się Finał Centralny Ogólnopolskiego Turnieju „Piłkarska Kadra Czeka” dziewcząt. W turnieju startowało 13 drużyn. W uroczystości otwarcia uczestniczyli przedstawiciele organizatorów: **Helena Koziej**, dyrektor Biura Krajowego Zrzeszenia LZS, **Gerard Halama**, przewodniczący Wojewódzkiego Zrzeszenia LZS w Opolu i **Marek Proczyn**, wiceprzewodniczący tego zrzeszenia i prezes Opolskiego Związku Piłki Nożnej.

Najpierw odbyła się faza grupowa – zespoły zostały podzielone na 4 grupy, z każdej awansowały dwie najlepsze drużyny. Swoje grupy wygrały: KKPK Medyk Konin, Akademia Piłkarska „Tygryski” Świętochłowice, LUKS „Sportowa Czwórka” Radom pieszczotliwie zwane przez swoich kibiców „luksiarami” i LKS Wierzchowiska. Z drugich miejsc przeszły dalej: LKS „Rolnik” Biedrzychowice-Głogówek, LKS – Szkoła Piłkarska „Szczyt” Boguszów Gorce, LUKS „Sport z Kulturą ZSO Wydiminy i LUKS „Wisła” Nowy Korczyn. I tych 8 zespołów rozegrało między sobą ćwierćfinały i półfinały. Warto w tym miejscu przy-

pomnieć, że cztery z tych drużyn były także w ubiegłorocznym finale – Medyk Konin, Biedrzychowice (3. miejsce), Boguszów-Gorce (2. miejsce) i Wydiminy (7. miejsce).

W efekcie, mecz o 7. miejsce wygrały dziewczęta z podlaskich Wierzchowisk, które pokonały 4:2 wiślanki z Nowego Korczyna. „Sport z Kulturą” z Wydimin wygrał 4:1 ze „Szczytem” Boguszów Gorce i zajął 5. miejsce.

W meczu o trzecie miejsce walczyły „Tygryski” z „Rolniczkami”. Jak twierdzą ich trenerzy Tygryski to najbardziej uzdolniona grupa dziewcząt w świętochłowickiej Akademii Piłkarskiej. W tym roku zostały mistrzyniami Polski w futsalu, w ubiegłym brązowymi medalistkami Turnieju Orlika – dużo grają i dużo wygrywają. Na turnieju były chyba najmłodszą drużyną, bo



większość pochodziła z rocznika 1999/2000. Ponadto do Opolu nie przyjechało kilka podstawowych zawodniczek. Mimo paru kontuzji i krótkiej ławki rezerwowej

Tygryski dobrze sobie radziły. Dopiero w półfinale przegrały z drużyną z Radomia i to wysoko 4:0. Przegrały też mecz o trzecie miejsce z „Rolnikiem” Biedrzychowice-Głogówek, który znany jest dobrze kibicom – ich starsze koleżanki grają w I lidze kobiet.



Rolniczki wygrywają 2:1 z Tygryskami i zajmując trzecie miejsce powtórzyły sukces z ubiegłego roku. Tygryskom na osłodę pozostało to, że najlepszą zawodniczką turnieju została **Edyta Bator**. Natomiast najaktywniejsza zawodniczka turnieju **Aleksandra Dubiel**, z „Rolnika” otrzymała powołanie na konsultację szkoleniową kadry U-15.

W finale spotkały się rzeczywiście dwie najlepsze drużyny turnieju. Mecz był ciekawym widowiskiem, choć wszyscy wiedzieli, że wygra Medyk. Do przerwy był remis. W drugiej połowie padły dwie bramki, obie po błędach obrony luksiarek. LUKS „Sportowa Czwórka” Radom to też drużyna, która ma swój zespół w pierwszej lidze kobiet. Więc młodsze koleżanki mają się od kogo uczyć. Medyka Konin nie trzeba przedstawiać – seniorki w sezonie 2012/13 zdobyły tytuł wicemistrzyni Polski i Puchar Polski.



Warto jeszcze nadmienić, że w turnieju zagrało kilkadziesiąt reprezentantek kadr wojewódzkich a także kilkanaście reprezentantek Polski U-15. Odbyło się 27 meczów, strzelono 125 bramek.

Wreszcie przyszła pora się rozstać, jak to u dziewcząt bywa, było niezwykle emocjonalnie – płynęły łzy i radośnie – uśmiech gościł na ich twarzach. Panowie Marek Proczyn i Gerard Halama wręczyli pucharu, medale, dyplomy i nagrody rzeczowe.

## Klasyfikacja końcowa:

1. KKPK „Medyk” Konin, woj. wielkopolskie
2. LUKS „Sportowa Czwórka” Radom, woj. mazowieckie
3. LKS „Rolnik” Biedrzychowice-Głogówek, woj. opolskie
4. Akademia Piłkarska „Tygryski” Świętochłowice, woj. śląskie
5. LUKS „Sport z Kulturą” ZSO Wydiminy, warmińsko-mazurskie
6. LKS – Szkoła Piłkarska „Szczyt” Boguszów – Gorce, woj. dolnośląskie
7. LKS Wierzchowiska, woj. lubelskie
8. LUKS „Wisła” Nowy Korczyn, woj. świętokrzyskie
- 9-10. LZS GOSRiT Luzino, woj. pomorskie
- 10-11. Gimnazjum Jaświły, woj. podlaskie
- 11-12. KS „Stal” Radomsko, woj. łódzkie

11-12. UKS „Andrusy” przy SP w Lipniku, woj. małopolskie

13. LKS „Gawoinstal” Izdebki, woj. podkarpackie

## Nagrody indywidualne

**Królowa strzelców – Natalia Robiega** – KKPK „Medyk” Konin (9 bramek)

**Najaktywniejsza zawodniczka – Aleksandra Dubiel** – LKS „Rolnik” Biedrzychowice-Głogówek

**Najlepsza zawodniczka – Edyta Bator** – Akademia Piłkarska „Tygryski” Świętochłowice

**Najlepsza bramkarka – Magdalena Wójcik** – LUKS „Sportowa Czwórka” Radom

**Puchar fair Play – LUKS „Sport z kulturą” Wydiminy**

# XXIX Finał Centralny Ogólnopolskiego Turnieju „Piłkarska Kadra CzeKa” chłopców im. Stanisława Tymowicza

SŁUBICE 2013



29. finał centralny wygrała drużyna KS „Polonia” Środa Wlkp., i zrobiła to w imponującym stylu – wygrała wszystkie mecze (tylko Orła Bodzentyn pokonała po rzutach karnych).



Finał rozegrano od 10 do 14 sierpnia w Słubicach. Do walki – jak wszyscy zgodnie twierdzą – o tytuł mistrza LZS w piłce nożnej do lat 15 stanęło 15 drużyn. W eliminacjach, od gminnych do wojewódzkich wzięło udział prawie trzy tysiące drużyn. Organizatorem turnieju było Krajowe Zrzeszenie LZS oraz po raz kolejny Lubuskie Zrzeszenie LZS w Gorzowie Wlkp., partnerami: Burmistrz Słubic, Starosta Słubicki i Słubicki Ośrodek Sportu i Rekreacji, a sponsorami PZPN i Kostrzyńsko-Słubicka Specjalna Strefa Ekonomiczna.

Otwarcie turnieju dokonano 10 sierpnia. W krótkiej uroczystości udział wzięli m.in.: **Wacław Hurko**, wiceprzewodniczący KZ LZS, **Leopold Owskiak**, wicestarosta słubicki, **Mirosław Wrzesiński**, dyrektor Juventusu Turyn na Polskę, **Jan Graliński**, prezes LZLZS w Gorzowie Wlkp, oraz **Ryszard Chustecki**, członek RG KZ LZS i zarazem dyrektor ds. sportu i rekreacji SOSiR. Tradycyjną formułkę: *Finał Centralny Ogólnopolskiego Turnieju Piłkarska Kadra CzeKa w kategorii chłopców uważam za otwarty!* – wygłosił Wacław Hurko. I rozpoczęło się.

W pierwszym dniu najniższym wynikiem było 2-1 a najwyższym 13-2.! I Ogółem 45 bramek. W drugim – najniższy wynik 1:0, najwyższy 3:0 i 19 bramek. Po tych meczach wiadomo już było, że awans zapewniły sobie drużyny z: Kamienia Pomorskiego, Środy Wlkp., Luzina i Opoczna. 12 sierpnia do tej czwórki dołączyły: Bodzentyn, Środa Śląska, Podegrodzie i Słubice, uroczyste pożegnano drużyny, które zajęły miejsca od 9 do 15.

W ćwierćfinale na uwagę zasługują dwa wysokie wyniki: Podegrodzia ze Środą Śląską

9-0 i Kamienia Pomorskiego z Luzinem 5-0. Z kolei gospodarze, Polonia Słubice musiała uznać wyższość swoich kolegów z Opoczna i pożegnała się z marzeniami o medalu. W walce o 7. miejsce pokonała 1:0 LZS GOSRIT Luzino. 5. miejsce zajął LUKS Bodzentyn, który wygrał 2:1 z MKS „Polonia” Środa Śląska.

W półfinale spotkali się LKS „Gród” Podegrodzie i MGLKS „Gryf” Kamień Pomorski oraz LKS „Ceramika Opoczno” i KS „Polonia” Środa Wlkp. Ten pierwszy półfinał był bardzo emocjonujący, osłabieni kontuzjami gryfici stawiali przeciwnikom zacięty opór i stracili decydującą bramkę w ostatnich minutach meczu – przegrali 2:3, a grali w dziewiątkę. W drugim śródzianie bez problemu 4:0 pokonali Opoczno. Pokonane drużyny spotkały się w walce o trzecie miejsce – wywalczyła je drużyna z Kamienia Pomorskiego.

Mecz finałowy był popisem zawodników ze Środy Wlkp. W 19 minucie bramkę strzelił **Michał Górzyński**, który wykorzystał błąd obrony przeciwników. Po przerwie mecz był bardzo zacięty, jednak bramki

zdoływali tylko zawodnicy Polonii. W 53 i 71 min. na listę strzelców wpisał się **Szymon Chudy**. Czwarta bramka padła po solowej akcji **Michała Górzyńskiego**.

Warto podkreślić, że zwycięzcy tego finału już w fazie grupowej błysnęli formą. W pierwszym meczu Polonia pokonała CK



Troszyn 10:0, w drugim Gminę Iłowo Osada 3:0 i w ostatnim 5:0 LZS GOSRIT Luzino. Tylko w ćwierćfinale natrafili na godnego przeciwnika. W regulaminowym czasie gry z Orłem Bodzentyn był remis, dopiero po rzutach karnych wygrała Polonia.

Brawa dla o drużyny z Podegrodzia, jej udział w finale był niespodzianką. Ale nie udało im się powtórzyć sukcesu swoich kolegów z 2009 roku – wtedy Podegrodzie wygrało 25. finał „PKCz”.

Uroczystość zakończenia turnieju rozpoczęła się tuż po ostatnim gwizdku sędziego kończącego mecz finałowy. Dano oczywiście chłopcom czas na ochłonięcie, rozładowanie emocji i uściśnięcie trenerów. Po krótkim wystąpieniu burmistrza Słubic, **Tomasza Ciszewskiego**, wręczono puchary i nagrody.



## Klasyfikacja końcowa:

1. KS „Polonia” Środa Wielkopolska, woj. wielkopolskie
2. LKS „Gród” Podegrodzie, woj. małopolskie
3. LKS „Ceramika” Opoczno, woj. łódzkie
4. MGLKS „Gryf” Kamień Pomorski, woj. zachodniopomorskie
5. ULKS „Orły” Bodzentyn, woj. świętokrzyskie
6. MKS „Polonia” Środa Śląska, woj. dolnośląskie
7. MKS „Polonia” Słubice, woj. lubuskie
8. LZS GOSRIT Luzino, woj. pomorskie

## Pozostali uczestnicy:

LKS „Pasjonat” Dankowice, woj. śląskie, GZ-LZS Dobrzeń Wielki, woj. opolskie, UKS Victoria Jedwabne, woj. podlaskie, KS Techform „Orzeł” Wólka Niedźwiecka,

woj. podkarpackie, Gmina Iłowo-Osada, woj. warmińsko-mazurskie, KS CK Troszyn, woj. mazowieckie, UKS Igras Krasnobród, woj. lubelskie

## Nagrody indywidualne:

**Najlepszy zawodnik – Patryk Łatka**  
– LKS „Gród” Podegrodzie

**Najlepszy strzelec – Sebastian Nagel**  
– MGLKS „Gryf” Kamień Pomorski (12 bramek)

**Najlepszy bramkarz – Bartosz Płaza**  
– LKS „Pasjonat” Dankowice

**Najaktywniejszy Zawodnik – Jędrzej Kujawa** – KS „Polonia” Środa Wlkp.

**Puchar Fair Play** – KS „Polonia” Środa Wlkp., oraz KS „Polonia” Środa Śląska.

**Najlepszy trener – Ireneusz Janicki**  
– KS „Polonia” Środa Wlkp.



# Konkurs Ministra Sportu i Turystyki

## pn. „Orlik dla Wszystkich”

Trwa czwarta edycja Konkursu Ministra Sportu i Turystyki i Krajowego Zrzeszenia LZS na najciekawszą inicjatywę z zakresu upowszechniania sportu wśród dzieci i młodzieży.



Co roku zmieniają się nieco zasady i zadania tego konkursu. W tym roku premiowane będą przede wszystkim imprezy zorganizowane na „Orlikach”. Takich boisk jest w naszym kraju ponad 1800 (najwięcej w woj. wielkopolskim, najmniej w opolskim i świętokrzyskim). Wszystkim zależy by były one właściwie wykorzystywane. W zamysłu twórców tego pomysłu „Orliki” miały być lokalnym centrum życia społecznego, według socjologów tzw. „trzecim miejscem”, poza domem i pracą, w których spędzamy czas wolny, spotykamy się i poznajemy. Jak często się mówi, łatwiej wybudować stadion czy boisko, trudniej „tchnąć w nie życie”. A my tego właśnie chcemy.

Konkurs ma też pokazywać najlepsze przykłady współpracy samorządów lokalnych i organizacji pozarządowych w aktywizacji sportowej swoich środowisk. A także

promować działalność najaktywniejszych stowarzyszeń sportowych i wolontariat sportowy. A wszystko po to, by oderwać Polaków od biurek, komputerów i telewizorów. Oraz by ich dzieci uwierzyły, że ważny dla ich przyszłości jest świat rzeczywisty, a nie wirtualny.

**Do piątej edycji konkursu zgłoszono 77 inicjatyw. Do 5 października uczestnicy muszą dostarczyć sprawozdanie z przeprowadzonej imprezy. Rozstrzygnięcie nastąpi 26 października – ogłoszona zostanie lista 32 najlepszych inicjatyw.**

Laureatów, jak zwykle, zaprosimy w listopadzie do Warszawy na uroczyste podsumowanie konkursu.

W poprzednich edycjach konkurs wygrały następujące zrzeszenia, stowarzyszenia czy kluby: 2009 – Gminne Zrzeszenie LZS w Ełku, woj. warmińsko-mazurskie;

2010 – Gminne Zrzeszenie LZS Ostrów Wielkopolski, woj. wielkopolskie; 2011 – Stowarzyszenie FSL – Aktywni dla Powiatu, Słubice, woj. lubuskie; 2012 – Uczniowski Klub Sportowy „Olimpia” Bobolice, woj. zachodniopomorskie.

**Teraz pora na Was!** Ale by znaleźć się na szczycie listy i wygrać najwartościowsze nagrody nie można ograniczyć się tylko do zorganizowania imprezy sportowej, trzeba jeszcze ją „dobrze sprzedać”, czyli zachwycić jurorów jej udokumentowaniem, opisem – ważne jest pióro i oko. Pióro – zachwalajcie jak potraficie, oko – róbcie ciekawe zdjęcia, a będziecie mieli szansę „stać na pudle”.

Poniżej prezentujemy trzy imprezy zgłoszone do konkursu, które już się odbyły. Informacje zawarte w tekstach pochodzą ze stron internetowych, widać, że potrafią się promować. Uwaga to Wasi konkurenci!

## Razem zdrowo i sportowo

Sportowa integracja pokoleń była motywem przewodnim dwudniowego Międzypokoleniowego Festynu Rekreacyjno-Sportowego „Razem zdrowo i sportowo”, który odbył się w dniach 15-16 czerwca w Siedlcach i Księginicach.

Zorganizował go LUKS Ziemia Lubińska wraz z Gminą Wiejską Lubin, SP im. H. Sienkiewicza w Siedlcach, Gminnym Zrzeszeniem LZS, LKS Iskrą Księginice, radami sołectkim wsi Siedlce, Księginice i Czerniec, GOK-iem w Raszówce oraz zespołami „Siedlecka Nuta” i „Jarzębina” z Księginic. Patronat honorowy nad imprezą sprawowali wójt gminy Lubin **Irena Rogowska** i **Stanisław Jurcewicz**, przewodniczący DZ LZS we Wrocławiu.

15 czerwca na boisku w Siedlcach wspólnie spędzały czas całe rodziny. Program był bardzo atrakcyjny. Uczniowie miejscowych szkół rywalizowali o puchar

Przewodniczącego Rady Gminy Lubin w przeciąganiu liny, najmłodszy wraz z rodzicami i dziadkami zmagali się w „ogródku dziecięcym” w kręceniu hula-hop, rzutach do celu, łowieniu rybek, czy przenoszeniu piłeczki łyżką. Trochę starsi próbowali swych sił w grze w mini krykieta, żonglerce piłką nożną, strzałach do bramki, czy jazdy na torze rowerowym. Najwięcej emocji dostarczył wszystkim turniej rodzinny, w którym dzieci wraz z dorosłymi startowali w biegu w workach, wyścigach bliźniaków czy przenoszeniu wody garścią. Był też park linowy, przejażdżki konne i bryczką czy rundy wokół boiska na motocyklach i quadach. W mini ZOO, można było zobaczyć zwierzęta hodowlane m.in. cielaki, owce, kozy, króliki i ptactwo domowe.

Sport lubi kulturę, więc nie zabrakło tańców i piosenek, pokazu mody na wesoło czy popisu cheerleaderek. Można także było w ramach ogólnoswiatowej akcji Bookcrossing bezpłatnie przekazać książki do bibliotek.

Odbyły się warsztaty i konkursy dotyczących zdrowego stylu życia. Podsumowano



całoroczne projekty: „Chcę być bezpieczny”, nad którym patronat sprawowała miejscowa policja oraz „Polska w Unii Europejskiej”. OSP w Księginicach przygotowała specjalny pokaz sprawnej akcji gaszenia pożaru i pierwszej pomocy medycznej.

Na kiermaszu można było kupić maskotki, kwiaty z bibuły, biżuterię, wyroby z papierowej wikliny czy przepyszne rogaliki zrobione przez dzieci.

A że po wysiłku fizycznym chce się jeść, organizatorzy zadbali o stoły pełne frykasów: były pierogi, bigos, kielbaski z grilla, wata cukrowa, lody, napoje mleczne i degustacja miodu.

Równie atrakcyjnie można było spędzić czas drugiego dnia festynu – tym razem areną było boisko w Księginicach. Starsi i młodszy uczestnicy imprezy sprawdzali swoją sprawność fizyczną rzucając do tarczy, grając w ringo, kręgle ekologiczne, czy unihokey, strzelając na bramkę lub przeciągając linę. Największe zainteresowanie wzbudził jednak wielopokoleniowy turniej rodzinny, w który startowały drużyny 5-cio osobowe,



rywalizujące m.in. w strzelaniu z wia-  
trówki, rzucie lotką, do kosza i do tarczy,  
w kręglach ekologicznych i strzałach do  
bramki. Radna wsi Księginice dla najak-  
tywniejszej rodziny ufundowała puchar  
i nagrodę rzeczową. Były jeszcze prze-  
jażdżki na kucyku i... Harley'ach, a naj-  
młodszy godzinami oblegali kuglarzy, któ-  
rzy pokazywali czarodziejskie sztuczki.

Kto by na takie atrakcje się nie kuszył?  
Nie dziwi więc fakt, że w festynie udział  
wzięło ok. 1000 osób, tym bardziej że  
większość atrakcji była bezpłatna – a  
wszystko dzięki zaangażowaniu rodzic-  
ów i sponsorów.

Nie można opisu tej imprezy pozostawić bez komentarza, choćby krótkiego. O takie właśnie imprezy sportowo-rekreacyjne nam w LZS-ach chodzi. Atrakcyjne, z bogatą ofertą, angażujące w przedsięwzięcie wszystkie instytucje publiczne i organizacje pozarządowe, gromadzące dzieci, rodziców i dziadków. To dobre zaprzeczenie obiegowej opinii, że „z rodziną najlepiej wygląda się na zdjęciu”. I jest nadzieja, że te tłumy przyjdą na kolejną imprezę,

## Sport zamiast narkotyków... od orlika do orła... śladami Łukasza Fabiańskiego



**Polonia Słubice zgłosiła do naszego konkursu imprezę piłkarską promującą sport jako alternatywę dla narkotyków.** To poważny konkurent w naszym konkursie, bowiem w ciągu czterech lat inicjatywy z województwa lubuskiego plasowały się zawsze w czołówce nagrodzonych – w 2010 roku 8. miejsce zajął LKS Lubusz Słubice a w 2011 konkurs wygrało stowarzyszenie FSL – Aktywni dla Powiatu.

Głównym partnerem Polonii przy organizacji tej imprezy był niemiecki klub EFC Stahl Eisenhüttenstadt. Na słubickim festynie przybyli zawodnicy z Polski i Niemiec, pił-

karze z różnych kategorii wiekowych. Zanim jednak piłkarski narybek pokazał co potrafi, uroczystość otworzono imprezą. A uczynili to przedstawiciele głównych organizatorów, oraz Piotr Łuczyński, z-ca burmistrza Słubic. Punktem kulminacyjnym uroczystości był występ taneczny cheerleaderek. Potem każda z grup rozegrała między sobą mecz, a przerwy pomiędzy meczami wypełniały liczne atrakcje – konkursy sprawnościowe, spotkania ze znanymi piłkarzami, występy zespołów muzycznych, oraz co najważniejsze pogadanki na temat zdrowego stylu życia i profilaktyki antynarkotykowej.

W imprezie wzięło udział ponad 200 piłkarzy oraz drugie tyle kibiców, a odbyła się ona 25 czerwca. I jeszcze odpowiedź na pytanie – dlaczego w tytule imprezy występuje Łukasz Fabiański? Bo swą karierę jako junior rozpoczynał właśnie tu: urodził się w Kostrzynie nad Odrą, wychował w Słubicach i grał w Polonii Słubice. Dla wielu tutejszych piłkarzy jest wzorem do naśladowania.

## „W małym ciele – wielki duch”

Podczas tegorocznych Dni Kazimierzy Wielkiej, na kompleksie boisk „Orlik 2012”, przy Samorządowej Szkole Podstawowej nr 3 w Kazimierzy Wielkiej, miłośnicy futbolu i koszykówki – zawodnicy i kibice – wzięli udział w turnieju sportowym pod hasłem „W małym ciele – wielki duch”.

W sobotni poranek 6 lipca br., punktualnie o godzinie dziewiątej, na murawie „Orlika” rozpoczęła się osiemnasta edycja Turnieju Piłki Nożnej „Dzikich Drużyn”. Uroczystego otwarcia imprezy dokonali m.in.: **Tadeusz Knopek**, burmistrz Miasta i Gminy Kazimierza Wielka oraz **Przemysław Podkowa**, dyrektor Kazimierskiego Ośrodka Kultury.



W wakacyjnym minimundialu uczestniczyło 91 chłopców w wieku od 9 do 16-tu lat, którzy rozgrywali mecze w trzech kategoriach wiekowych. Startowało 11 drużyn z gmin: Kazimierza Wielka, Opatowiec, Bejsce i Skalbmierz.

Wszystkie spotkania były zacięte, ale z zachowaniem zasady fair play. Kibice oglą-

dali mnóstwo efektownych akcji podbramkowych i – co najważniejsze – goli, które sypały się jak z rogu obfitości. Widzowie nie nudzili się ani przez chwilę, a dodatkowego kolorytu imprezie dodawały przewrotne i humorystyczne nazwy niektórych drużyn.

W najmłodszej kategorii wiekowej – rocznik 2002 i młodsi – zwyciężyły SP Cudzynowice pod wodzą kapitana Mateusza Kuzińskiego.

W starszej kategorii wiekowej – rocznik 2000 i młodsi – pierwsze miejsce wywalczyły „Młode Wilki”, a lider tego zespołu, Jakub Kowalczyk, został królem strzelców.

Najwięcej, bo aż siedem rywalizujących ze sobą zespołów, liczyła najstarsza kategoria wiekowa – rocznik 1997 i młodsi. Największy puchar zdobyła ekipa Daniela Nowaka „Pędzące Pisuary”, która w tym turnieju od kilku lat zajmuje pierwsze miejsce.

Trud piłkarzy nagrodzono dyplomami, pucharami i nagrodami rzeczowymi. Ponadto, wszyscy uczestnicy otrzymali materiały promocyjne i nagrody ufundowane przez Nadwiślańską Grupę Działania „E.O. Cenoma” z siedzibą w Szczurowej. Brawa należą się burmistrzowi Kazimierzy Wielkiej, który w garniturze i „lakierka-

ch” postanowił sam sprawdzić umiejętności „zawodowe” uczestników. Ustawił piłkę w punkcie karnym i fachowo wykonał dwa strzały, które jednak bramkarz „Pędzących Pisuarów” obronił.

Po południu na „Orliku” królowała koszykówka. W turnieju koszykarskich trójek uczestniczyło pięć drużyn. Zawodnicy w wieku od lat pięciu do sześćdziesięciu rozegrali 10 meczów systemem „każdy z każdym”. Pierwsze miejsce wywalczył zespół „69”. Ponadto, osiemnastu zawodników brało udział w konkursie rzutów osobistych, zaś trzynastu w konkursie za 3 punkty.

Organizatorami turnieju byli: Gmina Kazimierza Wielka, Kazimierski Ośrodek Kultury, Nadwiślańska Grupa Działania „E.O. Cenoma” w Szczurowej, Starosta Powiatu Kazimierskiego, Świętokrzyski ZPN, Kazimierski Ośrodek Sportowy, Pływacki Klub Sportowy „Pirania” w Kazimierzy Wielkiej, Samorządowa SP nr 3 w Kazimierzy Wielkiej. Patronat medialny sprawowały „Echo Dnia” oraz „Tygodnik Ponidzia”.

I to kolejna impreza zorganizowana wspólnym wysiłkiem władz samorządowych i organizacji pozarządowych.

# „Sportowe Wakacje z LZS” pod znakiem słońca i morza

Od wielu już lat Zrzeszenie organizuje dla najmłodszych naszych członków „Sportowe Wakacje” dofinansowane przez Ministerstwo Sportu i Turystyki ze środków Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej. W tym roku zorganizowaliśmy w naszym ośrodku w Mielnie dwa obozy dla młodzieży uzdolnionej sportowo i ćwiczącej systematycznie w sekcjach sportowych.



W Centralnym Ośrodku Szkolenia LZS w Mielnie przebywało 191 dziewcząt i chłopców uprawiających: lekkoatletykę, zapasy, piłkę nożną, kolarstwo, koszykówkę, piłkę ręczną i łucznictwo. Pierwszy turnus zaczął się już 30 czerwca a zakończył 12 lipca, drugi trwał od 12 lipca do 24 lipca.

– Chętnych na takie obozy jest więcej niż możemy przyjąć. Każde województwo otrzymało taką samą ilość miejsc, każdej grupie towarzyszył klubowy trener – powiedziała „WS” Beata Giera, główny specjalista w Biurze Krajowego Zrzeszenia LZS. – Wysyłanie dzieci na wakacje, staje się dla rodzin ze środowiska wiejskiego coraz trudniejsze, głównie ze względów finanso-



wych. Chętnie byśmy organizowali więcej takich obozów, ale my też otrzymujemy z Ministerstwa Sportu i Turystyki co roku mniej pieniędzy. Staramy się by obozy były

jak najlepiej zorganizowane i miały atrakcyjny program. Mam nadzieję, że tegorocznymi uczestnikami byli zadowoleni.

Czy byli? Poniżej dwie relacje uczestników ostatniego obozu.

W drugim turnusie uczestniczyli młodzi sportowcy z Uczniowskiego Klubu Sportowego „Skoczek” z gminy Władysławów, woj. wielkopolskie.

„W trakcie pobytu w Mielnie młodzi sportowcy doskonalili swoje umiejętności w zajęciach z lekkiej atletyki, korzystali z kąpeli w morzu, a także odbyli rejs statkiem po jeziorze Jamno. Organizatorzy zgrupowania przygotowali również wiele innych atrakcji,



takich jak dyskoteki i pieczenie kielbasek przy ognisku. Imprezy te sprzyjały nawiązywaniu kontaktów między uczestnikami z poszczególnych województw i były okazją do integracji i nawiązywania przyjaźni między młodymi sportowcami, uprawiającymi różne dyscypliny sportowe. Wycieczki piesze pozwoliły na poznanie wybrzeża i Mielna. Opiekunem i trenerem grupy z gminy Władysławów był Florian Berliński, który jako wolontariusz również dbał o bezpieczeństwo swoich podopiecznych. Znaczący wkład w organizację wypoczynku miał Urząd Gminy we Władysławowie, który zapewnił transport młodych sportowców nad morze. Uczestnicy



wrócili znad morza opaleni i zadowoleni, a także pełni nadziei, że w przyszłym roku również nadarzy się możliwość skorzystania z wypoczynku w ramach akcji „Sportowe Wakacje”.

Województwo zachodniopomorskie na tym obozie reprezentowały 2 kluby: lekkoatleci Stowarzyszenia Turystyczno Sportowego Pomerania Szczecinek i zapasnicy z Karlina.

„Doskonałe miejsce, jakim jest Centralny Ośrodek Szkolenia LZS w Mielnie i sprzyjająca pogoda, pozwoliły szczecińskim młodym lekkoatletom pod opieką Doroty Juniewicz, na przeżycie niezapomnianych wrażeń. Dla większości młodych ludzi, był to pierwszy samodzielny wyjazd (a to bardziej przeżywali rodzice, niż sami uczestnicy obozu). Poza zapewnionymi przez organizatorów atrakcjami – rejsem statkiem, wieczorem Karaoke, dyskoteką, ogniskiem z pieczeniem kielbasek, wizytą w kinie 4 D i plażowaniem, odbywały się regularne treningi lekkoatletyczne, których część odbyła się na stadionie Klubu Lekkoatletycznego Bałtyk w Koszalinie. W trakcie obozu rozegrany został Miting Wakacyjny KL Iskra Białogard, podczas którego 11 – letnia Anna Rybińska z STS Pomerania przebiegła 100 m w czasie 14,94. Niewątpliwą atrakcją było wieczorne puszczanie latawców”.



## Centralnego Ośrodka Szkolenia LZS w Mielnie

Centralny Ośrodek Szkolenia LZS w Mielnie znany jest sportowcom i działaczom LZS z całego kraju. W tym roku przypada 25. rocznica jego istnienia.

Pomysł zbudowania w Mielnie ośrodka szkoleniowego narodził się już w 1974 roku, rozpoczęto starania o działkę i otrzymano ją w 1978 roku, ale później wydarzenia związane z budową nie zawsze szły po myśli



inicjatorów pomysłu. W lutym 1984 roku wydano zezwolenia na budowę, a już w 1988 roku Mielno przyjęło pierwszych gości – byli to sportowcy LKS Victoria z Sulejówka i narciarze z woj. bielskiego.

Niestety po kilku latach użytkowania, kiedyś ośrodek o całkiem niezłym standardzie, nadaje się do gruntownego remontu. Ale to olbrzymie koszty. Bieżące naprawy pochłaniają też sporo pieniędzy. Mimo tego, ci którzy tu przyjeżdżają na obozy i szkolenia są zadowoleni. Krajowe Zrzeszenie LZS organizuje tu także niektóre swoje imprezy centralne.

Ośrodek położony jest przy samej wydmie, ok. 60 m od szerokiej, piaszczystej plaży. Dysponuje 100 miejscami noclegowymi w 2 i 3 osobowych pokojach. Jest też



sauna, niewielka sala ćwiczeń oraz stoły do ping-ponga. W bezpośrednim sąsiedztwie znajduje się pełnowymiarowe, wielofunkcyjne boisko sportowe, z którego można korzystać odpłatnie.

Od samego początku dyrektorem COS-u jest Henryk Stakuć, wieloletni działacz LZS.

## Małopolskie „Wakacje z piłką nożną”

Pięć tysięcy dzieci wystartowało w wakacyjnym programie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego i Małopolskiego Zrzeszenia Ludowe Zespoły Sportowe pn. „Wakacje z piłką nożną”.

Akcja skierowana była do najmłodszych dzieci, które przerwę w nauce spędzają w miejscu zamieszkania. Zaplanowano cykl turniejowy obejmujący cztery szczeble rozgrywek: gmina, powiat, subregion oraz finał wojewódzki



Do 15 lipca rozegrano turnieje gminne, z których tylko jedna drużyna awansowała dalej, rozgrywki na szczeblu powiatowym zakończono 28 lipca, do turniejów subregionalnych, które zakończono 11 sierpnia, kwalifikowały się po dwie drużyny. Województwo małopolskie podzielono na 5 subregionów – krakowski, tarnowski, sądecki, podhalański i Małopolska Zachodnia. Awans do finału wojewódzkiego zdobyły po dwie drużyny z subregionów. Finał odbędzie się 24 sierpnia na stadionie WLKS Krakus Swoszowice.

Turniej spotkał się z bardzo pozytywnym odzewem ze strony samorządów terytorialnych, rodziców, opiekunów i samych uczestników, czyli dzieci w wieku 9-13 lat.

Wiele z nich uczestniczyło w takim turnieju po raz pierwszy w życiu. Dla innych był to jedyny sposób na aktywne spędzenie wakacji, głównie ze względów finansowych.

Małopolskie Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe przygotowało plakaty, dyplomy, obsługę lekarską, sędziowską, boiska, napoje, wyżywienie i ubezpieczenia dla młodych piłkarzy. A także nagrody w postaci sprzętu sportowego oraz pucharów dla uczestników zawodów.

Jak powiedział Jacek Kucybała, wiceprzewodniczący małopolskiego Zrzeszenia – *Ta akcja to był strzał w dziesiątkę, planowaliśmy, że w turniejach wystartuje 2000 dzieci, zgłosiło się 5 tysięcy. Turnieje na każdym szczeblu gromadziły spore grono kibiców.*

Jeden z turniejów powiatowych rozegrano 27 lipca w Sobolowie na boisku miejscowego LKS-u „Naprzód”. Startowało w nim osiem drużyn – uczestniczyła w nim także drużyna dziewcząt z Sobolowa – UKS „Ziółka” Kłęka. Mecze rozgrywano w grupach systemem „każdy z każdym”. Pierwsze miejsce w turnieju zajęła drużyna MOSiR Bochnia uzyskując awans do finału subregionu krakowskiego, drugie wywalczył „Orzeł” Cikowice również uzyskując awans, trzecie miejsce zajął „Naprzód” Sobolów a czwarte Trzciana. Wszystkie wymienione drużyny otrzymały puchary, piłki, dyplomy. A jak wypadły dziewczęta? Jeden mecz wygrały, jeden zremisowały a jeden przegra-



ły, co nie dało im awansu do półfinału.

13 sierpnia Na stadionie Krakusa Swoszowice odbył się największy spośród pięciu turniejów subregionalnych. Rywalizowało 13 drużyn i prawie 150 młodych piłkarzy. MOSiR Bochnia z powiatu bocheńskiego i Akademia Piłkarska Gołcza z powiatu krakowskiego awansowały do Wielkiego Finału Małopolskiego. Strzelono aż 168 bramek, najsukuteczniejszym piłkarzem okazał się Dawid Sotwin, zdobywca 18 goli. Trzynastolatek z Wisły Jeziorzany jak na zawałanie strzelał prawą i lewą nogą. W spotkaniu z Płomieniem Brzączowice siedmiokrotnie trafił do siatki rywali. Już od września będzie graczem Akademii Piłkarskiej 21 im. Henryka Jordana. Gromkie brawa zbierała jedyna piłkarka w turnieju Julia Basta, która broniła barw Słomniczanki – nie tylko znakomicie grała w obronie, ale strzeliła też dwie bramki

Wyniki finału podamy na naszej stronie internetowej.



# Zrzeszenie Ludowe Zespoły Sportowe zaprasza na:

## XIII Otwarte Międzynarodowe Mistrzostwa Zrzeszenia LZS juniorów i młodzików w kajakarstwie

20. 09 – 21. 09. 2013 r. Wolsztyn

## Mistrzostwa Zrzeszenia LZS w podnoszeniu ciężarów do lat 18 i 20 kobiet i mężczyzn IV Memoriał im. Ireneusza Palińskiego

27 – 29. 09. 2013 Myślibórz

## Mistrzostwa Zrzeszenia LZS juniorów młodszych, juniorów i młodzieżowców w kolarstwie torowym

19 – 21. 10. 2013 Pruszków



## Ogólnopolskie Rodzinne Rozgrywki LZS

26 – 29. 09. 2013 Horyniec Zdrój, woj. podkarpackie

## Ogólnopolskie Masowe Biegi Przełajowe Zrzeszenia LZS

05. 10. 2013 Wolbórz



Już w październiku ogłosimy wyniki piątej edycji Konkursu Ministra Sportu i Turystyki oraz Krajowego Zrzeszenia LZS na najciekawszą inicjatywę z zakresu upowszechniania aktywności sportowej dzieci i młodzieży oraz osób starszych służący solidarności między pokoleniowej i promowaniu sportu w rodzinach ze środowiska wiejskiego pn. „Orlik dla Wszystkich”.



Sfinansowano ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki

KRAJOWE ZRZESZENIE LUDOWE ZESPOŁY SPORTOWE

01-220 Warszawa, ul. S. Krzyżanowskiego 46A, tel. (22) 631 82 64, 631 99 19, tel./fax 631 77 03;

e-mail: [lzs@lzs.pl](mailto:lzs@lzs.pl); [www.lzs.pl](http://www.lzs.pl)